P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 21 LIPCA 1937 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 198

Kim był sprawca zamachu na płk. Koca?

Nazwisko jego zostało już ustalone.-Wczoraj przeprowadzono szereg nowych rewizyj i aresztowań. — Dochodzenia toczą się pod nadzorem ministra Grabowskiego

Nici śledztwa prowadzą z Warszawy na prowincję

Warszawa, 20 lipca

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra" dochodzenie w sprawie zamachu bombowego na płk. Adama Koca, szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, doprowadziło już

DO USTALENIA TOŻSAMOŚCI BEZPOŚREDNIEGO SPRAWCY ZAMACHU.

Ze względu na dobro dalszego śledztwa ujawnienie nazwiska sprawcy zamachu jest narazie niemożliwe.

Śledztwo prowadzi sędzia apelacyjny śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia p. Józef Skorżyński, znany ze śledztwa m. in. w sprawie zamachu bombowego na poselstwo sowieckie w Warszawie i w sprawie zabójstwa ś. p. posła Hołówki.

Ze względu na wstępny okres badań związanych z zamachem w Świdrach Małych, snucie jakichkolwiek przypuszczeń na temat charakteru i udziału ewentualnych współuczestników zamachu byłoby w tej chwili rzeczą przedwczesną.

Sekcja zwłok zabitego zamachowca

Każdy nowy etap śledztwa jest natychmiast komunikowany ministrowi sprawiedliwości Grabowskiemu. W ciągu dnia dzisiejszego dokonywano w dalszym ciągu licznych rewizyj i aresztowań.

Dziś przed południem przekazane zostały prokuratorowi Turskiemu wyniki sekcji zwłok zamachowca.

Bomba posiadała wielką siłę wybuchową

Prok. Turski otrzymał również wyniki ekspertyzy resztek bomby. Wbrew początkowym przypuszczeniom, bomba nie była zbudowana na mechaniźmie zegarowym, posiadała natomiast

OGROMNĄ SIŁĘ WYBUCHOWĄ I WAŻYŁA NAJPEWNIEJ PONAD 3 kg.

Popołudniowe dzienniki warszawskie wnioskują na podstawie dużej siły i wielkiej wagi pocisku, że najpewniej nie wykonał go jeden człowiek. Mogłoby to wskazywać na istnienie również

POMOCNIKÓW ZAMACHOWCA.

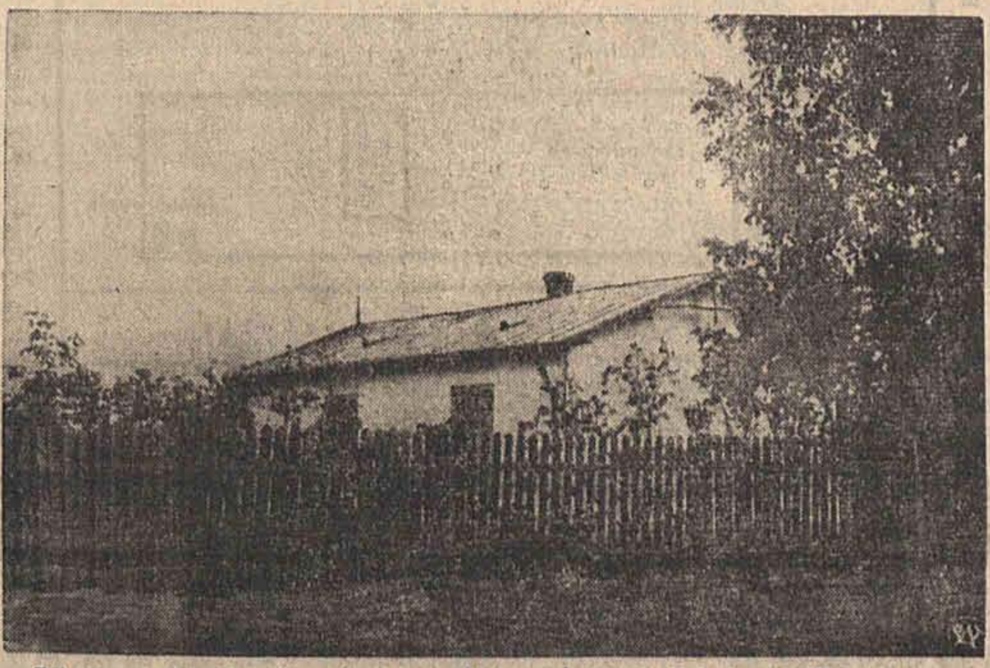
W związku z tymczasowymi wynikami śledztwa, wyleciał z Warszawy wczoraj wieczorem samolotem na prowincję jeden z wyższych oficerów policji dla dotarcia do ośrodków, do których prowadzą z Warszawy nici śledztwa.

Dwie hipotezy

Istnieją dwie hipotezy co do przebiegu planowanego zamachu. Jedna głosi, że zamachowiec sam chciał rzucić bombę, stanął z nią przy bramie, czekając aż płk. Koc będzie wyjeżdżał samochodem do Warszawy przez piaszczystą polną drogę, zmuszającą do powolnej jazdy, co ułatwiłoby rzucenie pocisku do samochodu.

Druga hipoteza głosi, że zamachowiec

USIŁOWAŁ UMIEŚCIĆ BOMBĘ NA ZIEMI W BRAMIE i POCIĄGNĄĆ DRUT OD ZAPALNIKA TAK, ABY WYJEŻDŻAJĄCY Z WRÓT SAMOCHÓD MUSIAŁ WYWOŁAĆ WYBUCH.



Zdjęcie przedstawia willę płk. Adama Koca w Świdrach Małych pod Warszawą.

Według przypuszczeń wybuch nastąpił przedwcześnie w czasie nieostrożnej manipulacji i umieszczeniu w bramie bomby, bądź też wskutek przypadkowego upuszczenia.

Jak się dowiadujemy w kierownictwie śledztwa w sprawie potwornego zamachu na życie płk. Adama Koca zaszły w ostatnich godzinach zmiany.

Ze względu na szczególną doniosłość dochodzenie przejął sędzia do spraw szczególnej wagi p. Skorzyński oraz prokurator sądu okręgowego w Warszawie p. Kałapski.

* * *

Jedno z pism warszawskich notuje następującą wersję:

Fakt niezwykle silnej eksplozji mógłby również wskazywać, iż zamachowiec przyniósł z sobą dwie bomby. Za hipotezą tą zdają się przemawiać pewne różnice w jakości znalezionych metalowych szczątków pocisku.

Znów jednak podkreślić musimy, że dopiero dokładne zbadanie tych szczątków przez fachowców - pyrotechników będzie mogło stwierdzić czy przypuszczenie to odpowiada prawdzie.

Wiceprem. Kwiatkowski i członkowie rządu u płk. Koca

Depesze gratulacyjne napływają z całego kraju

Warszawa, 20 lipca.

(PAT). Po nieudanym zbrodniczym zamachu na szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adama Koca w dalszym ciągu do sekretariatu O.Z.N. przy ul. Matejki Nr. 3 przybywa wiele osób, które wpisują się do specjalnie wyłożonej księgi.

Z kraju i zagranicy napływaja do sekretariatu płk. Koca liczne depesze i listy od pojedyńczych osób oraz związków i organizacyj wyrażajace radość z jego szczęśliwego ocalenia oraz potępiające zamach.

Między innymi, gratulacje płk. Adamowi Kocowi złożyli:

Wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, minister spraw zagranicznych Beck oraz jego małżonka, podsekretarze stanu Korsak, Sokołowski, K. Morawski, Świtalski, A. Rose, poseł estoński w Warszawie Markus, poseł polski w Sztokholmie Potworowski, poseł polski w Brukseli Jackowski, arcybiskup Ropp, biskup polowy woisk polskich Gawlina, metropolita Dyonizy, wojewoda lwowski dr. Biłyk, wojewoda tarnopolski Malicki, szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta R. P. generał Schally, generałowie: Jarnoszkiewicz, Bortnowski, Rouppert, prezes P. K. O. Gruber, b. nacz. kmdt. P. P. płk. Maleszewski, szef sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Kowalewski, prof. W. Staniewicz, prof. Wojciech Jastrzębowski, prof. Krzyżanowski, prof. Cybichowski, prof. J. Miklaszewski, prof. Ponikowski, min. Muhlstein, konsul Ryszanek, A. Śliwiński, Zofia i Wł. Wróblewscy.

Listy i depesze nadesłały m. in. następujące związki i organizacie: Oddziały Zw. Legionistów Polskich: w Białymstoku, Borysławiu, Busku-Zdroju, Jarosławiu, Lwowie, Zawierciu, Kozienicach, Prosnie, Wadowicach, Prezydium Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, zarząd główny i komenda główna Związku Rezerwistów, zarząd główny i kom. główna Zw. Strzeleckiego, zarząd główny b. Ochotników, zarząd naczelny Stowarzyszenia Rodzina Wojskowa, zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, zarząd główny Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, Związek Narodowców we Lwowie, Federacja Kolejowców Polskich, Związek Izb Rzemieślniczych, okręg wołyński Federacji P. Z. O. O., Kolejowy Zw. Inwalidów Wojennych w Łucku i zarząd podokręgu wołyńskiego Inwalidów, zarząd oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Opatowie, robotnicy naftowi z Drohobycza, dyrekcja i pracownicy Polskiego Radia, Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego, zarząd okręgu warszawskiego Legionu Śląskiego, zarząd okręgowy Zjednoczenia Kolejowców Polskich w Radomiu.

Charakterystyczna enuncjacja

pisma endeckiego p.t. „Groźne chwile wymagają baczności i spokoju"

W związku z oczekiwanym wczoraj komunikatem oficjalnym, który miał podać do wiadomości ogółu nazwisko zamachowca oraz środowisko polityczne, do którego on należał, „Wieczór Warszawski", zbliżony, jak wiadomo do kół endeckich, zamieścił wczoraj następujące charakterystyczne „oświadczenie":

„...należy stwierdzić, że ustalenie choćby przynależności organizacyjnej sprawcy zamachu nie rozstrzyga jeszcze pytania, z czyjego poduszczenia zamach wykonano. Wiadomo, że wiele organizacji znajduje się w stadium dekompozycji, że są one terenem ścierania się różnych prądów, że brak jasnego kierunku spowodował w ich szeregach rozprzężenie, stwarzające idealne warunki dla działania tajnych mafii, kierowanych często obcą ręką.

Jeżeli śledztwo nie doprowadzi do wykrycia istotnych, głęboko ukrytych, inicjatorów zbrodniczego zamachu, Polska po ogłoszeniu komunikatu o środowisku, z którego rekrutował się sprawca zamachu, przeżyje wielki wstrząs. Oby ten wstrząs nie stał się tragicznym początkiem nowych, rujnujących siły narodu walk wewnętrznych, oby nie był wspomnieniem na długie lata, rozdzielającym naród na wrogie obozy, utrwalającym trudne do przebycia „mury i płoty".

Bez przesady powiedzieć można, że w najbliższych dniach okaże się, czy znów, jak tyle razy już niestety, życie polityczne Polski stanie się terenem zbrodniczych rozgrywek obcych agentur".

PRZECIW ANARCHII I PRÓBOM TERORU

Prasa polska zgodnie stwierdza, że rozrachunki polityczne z użyciem bomb, muszą być z życia polskiego wyplenione

Warszawa, 20 lipca

Zbrodniczy zamach na płk. Adama Koca wywołał w całym kraju zrozumiałe oburzenie, któremu dają wyraz głosy prasy.

„Polska Zbrojna" dociekając motywów zbrodniczego zamachu, pisze m. inn.:

„Bomba miała trafić płk. Adama Koca, jako przedstawiciela narodowej racji stanu. Pocisk ten miał ugodzić w motor, który przy poszerzeniu wysiłku może naszą sytuację wewnętrzną przerodzić niemal z dnia na dzień, w najkrótszym czasie zestrzelić oderwane wysiłki w zharmonizowaną trwałą pracę dla narodu i państwa.

Dlatego sprawcy zamachu na płk. Koca, na reprezentowaną przez niego rację stanu, znajdą się niewątpliwie w szeregach elementów wrogich narodowi i Państwu Polskiemu.

Dziś, gdy płyną z całego terenu Rzplitej od najwyższych jej obywateli po najskromniejszym serdeczne słowa dla płk. Koca z powodu szczęśliwego ocalenia — jedna tylko odpowiedź, jedna tylko idea winna ogarnąć cały naród polski, wszystkich jego obywateli:

Zjednoczenie narodu polskiego najprędzej musi być dokonane i zakończone.

To najgodniejsza odpowiedź narodu na zamach na osobę twórcy zjednoczenia narodowego".

Zamach na ideę Zjednoczenia Narodowego

„Gazeta Polska" dochodzi do wniosku, że pocisk, który miał ugodzić w życie płk. Koca, skierowany był równocześnie przeciw konsolidacji narodu.

Płk. Adam Koc — pisze „Gazeta Polska" — nie jest osobą urzędową. Bezpośredniego wpływu na takie czy inne zarządzenia władz nie wywiera: tym więcej na sposób ich wykonania.

Wyrok śmierci wydany na płk. Adama Koca przez nieujawnioną dotąd organizację, wydany był nie za to, co płk. Koc zdziałał, lecz za to, czego dokonać zamierzał. A co zamierzał — dowiedzieliśmy się z deklaracji ideowo - politycznej, ogłoszonej w dniu 21 lutego rb. Zamierzał — dokonać konsolidacji politycznej Narodu Polskiego, zjednoczenia wysiłków narodowych nad budową przyszłego lepszego jutra i zaniechania jałowych, osłabiających nas wszystkich sporów na temat wczoraj.

Zamach wczorajszy godzący w życie osoby płk. Adama Kosa był więc zamachem na samą ideę zjednoczenia narodowego. W tym tkwi jego potworność, w tym tkwi odruchowe poszukiwanie ręki agentur obcych, w tym tkwi odraza do poszukiwania jego sprawców w szeregach grup opozycyjnych, których nie chcemy posądzać o uleganie tym agenturom.

„Gazeta Polska" żąda ustosunkowania się całego społeczeństwa do prób anarchizowania życia publicznego w Polsce i stosowania metod terroru.

Atmosfera, która rodzi zbrodnię

„Dziennik Poranny" zwracając uwagę na atmosferę, w której rodzą się zbrodnicze czyny, stwierdza:

„Rozrachunki polityczne — czytamy — czy akcje polityczne, dokonywane przy pomocy zbrodni, muszą być nie tylko potępione przez społeczeństwo, ale raz na zawsze wyplenione w Polsce.

Fakt, że istotni moralni sprawcy mordu, dokonanego na Pierwszym Prezydencie Rzplitej ś. p. Gabrielu Narutowiczu, dotychczas nie tylko bezkarnie chodzą po świecie, ale sięgają po władzę i po „rząd dusz" w Polsce — te wszystkie fakty wytwarzają niebezpieczną atmosferę, w której rodzą się ludzie zbrodni. Z tym trzeba raz skończyć. Spojrzeć dalej i głębiej. Tam, gdzie pozwala się stosować teror pięści i pałki, rozbestwiony, rozwydrzony, pozbawiony wszelkich skrupułów moralnych „polityk" — łatwo przejdzie do kuli, czy bomby.

Sprawa zamachu na płk. Adama Koca musi być zbadana do dna i przedstawiona społeczeństwu bez żadnych osłonek. Chcemy wiedzieć, skąd grozi społeczeństwu krwawy teror".

Czy komuniści?

„A. B. C." zastanawia się głównie nad zagadnieniem z jakiego środowiska wyszedł zamachowiec.

Kto mógł być sprawcą zamachu? Publikowanie pewnych szczegółów znanych już prasie jest nie możliwe ze względu na dobro toczącego się śledztwa. Ograniczymy się więc do kilku politycznych uwag na ten temat.

Komuniści nie stosowali metody aktów teroru w stosunku do wybitnych osobistości w Polsce. Dokonywane przez nich zamachy mordercze obliczane były jedynie na usuwanie kolegów partyjnych, podejrzanych o informowanie władz lub tym podobne.

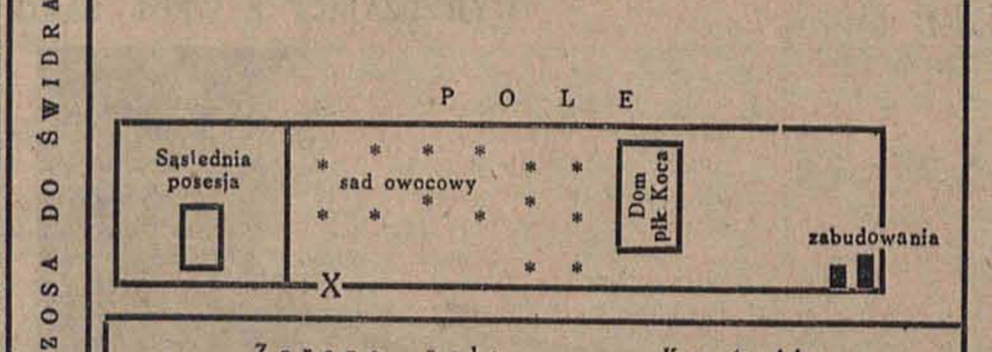
Komuniści prędzejby się zdobyli na zamach na jakąś osobistość o znaczeniu lokalnym, której zamordowanie mogliby zdyskontować bezpośrednio, niż na zamach na przywódcę ugrupowania politycznego.

Mniejszość—nie

W kołach politycznych wykluczają naogół hipotezy jakoby sprawcy zamachu mieli rekrutować się z jakiegokolwiek ugrupowania o charakterze zbliżonym do narodowego. Podobne podejrzenie nie pada też na żadne czynniki mniejszościowe.

Czy jednak nie maczały tu palcy jakieś obce agentury? W każdym razie próba zamachu na płk. Koca z punktu widzenia politycznego przedstawia się wysoce zagadkowo.

Plan sytuacyjny miejsca zamachu



Na powyższym szemacie przedstawiamy plan miejsca zbrodniczego zamachu. Willa płk. Koca (x) znajduje się za ogrodem warzywnym i małym zagajnikiem, Domek płk. Koca jest parterowy, ma dwa pokoje i kuchnię, od strony ogródka taras, zaś od strony Wisły niewielki ganek.

Sąsiednie pola są nie zabudowane. Dopiero o kilkadziesiąt metrów od nich znajduje się zagroda rolnika Daniela.

Zaznaczyć należy, iż na naszym planie szematycznym dla oszczędności miejsca Wisła umieszczona jest tuż przy ogrodzeniu płk. Koca. W rzeczywistości leży ona znacznie dalej.

Zdjęcie drugie przedstawia willę płk. Adama Koca w Świdrach Małych pod Warszawą.

Rozruchy w Jugosławii trwają

Na cerkwiach wywieszono czarne chorągwie z powodu obrad nad sprawą konkordatu.—We wszystkich miastach uderzono w dzwony cerkiewne

W czasie zajść ulicznych ciężko ranny został jeden z biskupów praw sławnych

Białogród, 20 lipca.

(Pat) W godzinach po południowych doszło dziś do ponownych kilkakrotnych, miejscami poważnych, demonstracyj, w okolicach cerkwi katedralnej.

Policja była zmuszona do energicznej interwencji celem rozproszenia demonstrantów.

Przewodniczący Skupczyny Czyricz, otwierając dzisiejsze debaty nad konkordatem ze stolicą apostolską, oświadczył, nawiązując do wczorajszych demonstracyj, że nie można zezwolić na to, aby ulica wywierała swój wpływ na debaty Izby. Demonstracje mają podłoże polityczne, a parlament będzie musiał zachować spokój i godność.

Izba odrzuciła następnie wniosek o odłożenie debaty nad konkordatem, po czym rozpoczęła się dyskusja, w której wystąpili zwolennicy i przeciwnicy układu z Watykanem.

Dyskusja trwa w atmosferze podniecenia. Zamknięcie jej i głosowanie spodziewane jest w ciągu najbliższych 2—3 dni.

W cerkwiach nieustannie biją w dzwony. Na budynkach cerkiewnych wywieszono czarne chorągwie na znak żałoby, zarządzonej przez prawosławne władze kościelne, z powodu obrad nad konkordatem.

Stan zdrowia szabackiego biskupa Simeona, przewiezionego po poturbowaniu w czasie wczorajszych demonstracji do sanatorium, jest bardzo poważny z powodu pęknięcia czaszki od doznanego uderzenia.

Z Szabca, miejsca rezydencyjnego biskupa Simeona, oraz z innych prowincjonalnych miejscowości, nadchodzą niesprawdzone dotychczas wiadomości o demonstracjach i rozruchach na tle konkordatu.

4 członków Str. Narodowego oskarżonych o wywołanie zajść antyżydowskich

Warszawa, 20 lipca

Wygotowany został akt oskarżenia w sprawie zajść antyżydowskich w miasteczku Sokoły.

Proces odbędzie się w Suwałkach. Na ławie oskarżonych zasiądzie 4-ch członków Str. Narodowego.

Oddzielne klasy dla Żydów

chcą wprowadzić w szkołach endeckie komitety rodzicielskie

Warszawa, 20 lipca

Pewne koła endeckie, skupiające się w komitetach rodzicielskich przy szkołach powszechnych i średnich podejmują specjalną akcję antysemicką w kierunku wprowadzenia ghetta w szkołach.

Wysuwany jest bowiem projekt oddzielnych ławek dla młodzieży żydowskiej, w tych zaś szkołach, gdzie odsetek Żydów jest większy, projekt przewiduje nawet utworzenie oddzielnych klas.

Odpowiedni w tej sprawie memoriał ma być złożony władzom szkolnym.

Ghetto na rynku w Kaliszu skasowano

Władze nakazały usunięcie plakatów: „Polska i Palestyna"

Warszawa, 20 lipca

Donosiliśmy o zatargach, jakie wynikły ostatnio wśród handlujących w Kaliszu, gdzie na rynku wydzielono specjalne miejsca dla Żydów i specjalne dla Polaków z napisem: „Dla jednych Palestyna, dla drugich Polska".

Należy dodać, że przedstawiciele zarządu miejskiego próbowali wpłynąć na handlarzy chrześcian i nakłonić ich do powrotu do dawnej sytuacji. Wystąpienie władz miejskich napotkało jednak na ostry sprzeciw i wyraźny opór, tak że Żydzi nadal byli usuwani ze swoich miejsc.

Sprawa ta wskutek interwencji kupców żydowskich z Kalisza oparła się wreszcie o ministerstwo spraw wewnętrznych, które wydało polecenie na tychmiastowego usunięcia z rynku plakatów z napisem „Polska i Palestyna", a tym samym skasowania oddzielnych miejsc dla Żydów.

„Piklety" przed sklepami w Gdyni

Interwencja pos. Sommersteina w min. spr. wewn.

Warszawa, 20 lipca

Sekretariat Żydowskiego Koła Parlamentarnego komunikuje:

W sprawie pikietowania składów i sklepów żydowskich w Gdyni p. poseł dr. Sommerstein interweniował we wtorek w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Lot z Kalifornii przez biegun do Moskwy

San Francisko, 20 lipca

(Pat) Lotnik Jimmy Mattern zamierza w dniu 10 sierpnia wystartować z Kalifornii przez Biegun Północny do Moskwy.

SEJM UCZCIŁ PAMIĘĆ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

W chwili, gdy z ust wicemarsz. Schaetzla padło nazwisko Wielkiego Marszałka, posłowie powstali z miejsc.-Ustawa o pieczy nad Wawelem będzie zmieniona. — Pełnomocnictwa zostały wycofane

Na posiedzenie wczorajsze przybył Marsz. Smigły-Rydz i rząd in corpore

WARSZAWA, 20 lipca.

Posiedzenie sejmu rozpoczęło się o godz. 4.20 po poł. przy niezwykle pełnej sali przepełnionych galeriach dla publiczności, lożach dyplomatycznych, loży senatorów itd. Na kilka minut

PO G. 4 PRZYBYŁ DO GMACHU SEJMU MARSZAŁEK RYDZ-ŚMIGŁY

w towarzystwie adiutantów i zasiadł w pierwszym rzędzie krzeseł ustawionych w loży marszałka sejmu. W kilka chwil później zasiadł w sąsiedniej loży szef kancelarii cywilnej P. Prezydenta min. dr. Łepkowski.

W chwili gdy na salę obrad wszedł marszałek Car w drzwiach wiodących do loży rządowej ukazał się premier dr. Składkowski, za nim min. Beck, gen. Kasprzycki, wicepremier inż. Kwiatkowski i reszta członków rządu — w pełnym komplecie. W przeciwległej loży zasiedli wszyscy wiceministrowie oraz wyżsi urzędnicy wszystkich resortów ministerialnych. W przepełnionej loży prasowej — wszyscy korespondenci wszystkich agencyj zagranicznych i przeszło setka dziennikarzy polskich.

Posłowie w uroczystych strojach

Bez żadnej przesady można stwierdzić, że takich ram posiedzenia sejmowego od wielu lat nie oglądano. Atmosfera panowała pełna napięcia, ale i spokoju a równocześnie godności. Większość posłów zjawiła się w czarnych ubraniach, jak w dni najbardziej uroczyste. Marszałek Car otworzył posiedzenie wśród niezwykłej wręcz ciszy odczytując dekret P. Prezydenta o zwołaniu nadzwyczajnej sesji sejmu dla załatwienia sprawy bezprawnego przeniesienia prochów Marszałka J. Piłsudskiego.

Równocześnie marszałek Car zawiadomił, że wicemarszałek Schaetzel zgłosił projekt ustawy o nadaniu P. Prezydentowi pełnomocnictw do załatwienia tej sprawy przy równoczesnym znowelizowaniu całego szeregu aktów ustawodawczych celem zaś tego znowelizowania byłoby zapobieżenie raz na zawsze wypadkom podobnym do tych, jakie rozegrały się w Krakowie w dniu 23 czerwca r. b. Na wniosek posła Starzaka z Krakowa sejm jednogłośnie postanowił rozpatrywać projekt tej ustawy w trybie skróconym bez odsyłania jej do komisji i do obrad nad projektem ustawy zgłoszonym przez wicemarszałka Schaetzla przystąpić natychmiast. Wobec tej decyzji sejmu marszałek Car zaproponował, aby projekt ustawy umotywował sam wnioskodawca, a to z uwagi na fakt, że wobec nieodesłania projektu ustawy do komisji, nie został dla niej wyznaczony specjalny sprawozdawca.

Głos zabiera wicemarsz. Schaetzel

Po tych formalnościach wstępnych marszałek Car udzielił głosu wicemarszałkowi Schaetzlowi, który

WŚRÓD WIELKIEGO NAPIĘCIA

i nieprzerywanej niczym ciszy wstąpił na trybunę. Krótko omówiwszy znany fakt przeniesienia trumny z prochami Marszałka Piłsudskiego do niewykończonej krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, mówić zaczął wicemarszałek Schaetzel o Józefie Piłsudskim. Na pierwszy dźwięk imienia Wielkiego Marszałka, cały sejm powstał z miejsc — w loży swojej powstał również Marszałek Rydz-Śmigły, powstał cały rząd, wiceministrowie, dziennikarze i publiczność na galerii. Wśród przejmującej ciszy rozlegał się głos wicemarszałka, mówiąc, kim był dla Polski i Narodu Polskiego J. Piłsudski i o tym co zostało samowolnie dokonane w Krakowie.

Rodzina Marszałka nie otrzymała zadośćuczynienia

— Tego czynu ks. metropolity Adama Sapiehy nic nie zmaże z kart historii metropolii krakowskiej — mówił wicemarszałek Schaetzel. Po zakończeniu tego ustępu przemówienia sejm i wszyscy obecni na sali zajęli znów swe miejsca. Mówca przeszedł do omawiania strony prawnej zagadnienia, wykazując, że fakt uznania przez rząd, iż t. zw. sprawa wawelska została zakończona czyni nieaktualnym udzielenie P. Prezydentowi pełnomocnictw przez sejm wobec tego wycofuje on zgłoszony przez siebie projekt ustawy o pełnomocnictwach, stwierdzając, że na zwyczajnej sesji sejmu w bieżącym roku trzeba będzie przeprowadzić cały szereg zmian w niektórych ustawach, mówiących szczególnie o pieczy nad Wawelem oraz o prawach rodzin zmarłych a na dziś — stwierdzić trzeba — że głęboko dotknięta sprawa rodzina Józefa Piłsudskiego i najgłębsze uczucia całego narodu polskiego —

ZADOŚĆUCZYNIENIA NIE OTRZYMAŁY.

Wicemarszałek Schaetzel skończył. Nie rozległ się ani jeden oklask — sejm ciszą chciał zadokumentować swą solidarność ze słowami które padły przed chwilą z trybuny. — Marszałek Car stwierdził, iż program sesji nadzwyczajnej sejmu zakreślony w zarządzeniu P. Prezydenta został wyczerpany i o godz. 4.50 posiedzenie zamknął. W kompletnej ciszy pustoszała powoli sala sejmowa. W kuluarach zebrały się żywo dyskutujące grupy posłów i polityków.

Legioniści żądają zmian w konkordacie

Klub Uczestników Walk o Niepodległość wniesie odpowiedni projekt ustawy w czasie zwyczajnej sesji sejmu

Warszawa, 20 lipca.

Bezpośrednio po posiedzeniu sejmu odbyło się przy licznym udziale posłów i senatorów zebranie parlamentarnego Klubu Uczestników Walk o Niepodległość, na którym kontynuowano rozpoczętą wczoraj dyskusję o stanowisku parlamentarnej reprezentacji żołnierzy Komendanta Piłsudskiego wobec dalszego rozwoju t. zw. konfliktu wawelskiego.

W toku dyskusji zabierali m. in. głos sen. Sieroszewski, poseł Pochmarski, poseł dr. Madeyski, wicemarszałek Schaetzel i in. Przebieg dyskusji ujawnić miał jednolity pogląd członków klubu na sposób dalszego traktowania t. zw. konfliktu wawelskiego z tym, że dla kół reprezentowanych w klubie

KONFLIKT TEN NIE MOŻE BYĆ W DALSZYM CIĄGU UWAŻANY ZA ZAMKNIĘTY.

W rezultacie dyskusji postanowiono powierzyć wicemarszałkowi Schaetzlowi i posłowi dr. Zaklice notariuszowi z Bielska, opracowanie do sesji zwyczajnej sejmu i senatu

ZASADNICZYCH ZMIAN KONKORDATU ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ

w myśl przesłanek zawartych we wczorajszym piśmie organizacyj legionowych do parlamentarnego klubu uczestników walk o niepodległość.

Po zakończeniu posiedzenia członkowie klubu gremialnie udali się na zgromadzenie warszawskich organizacyj legionowych i kombatanckich do Resursy Obywatelskiej.

„SŁYSZĘ GŁOS MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO!"

Przemówienie sen. Sieroszewskiego na zgromadzeniu w Resursie Obywatelskiej. Manifestacja na ulicach Warszawy i pod Sejmem. — Hołd w Belwederze

WARSZAWA, 20 lipca.

O godzinie 6 po południu odbyło się w Resursie Obywatelskiej zebranie Związku Legionistów Polskich okręgu stołecznego, członków P.O.W. i kilku organizacyj, które zgłosiły akces do wszczętej akcji w sprawie konfliktu wawelskiego.

Zebranie zagaił wiceprezydent Warszawy dr. Kulski, powołując do prezydium m. in. sen. Sieroszewskiego, b. ministra Kazimierza Pierackiego, posłankę Zofię Moraczewską i in.

Dłuższe przemówienie wygłosił sen. Sieroszewski, stwierdzając, że sprawa wawelska nie jest załatwiona i wymaga dalszych kroków ze strony rządu i społeczeństwa.

Wskazawszy na konieczność rewizji konkordatu, sen. Sieroszewski zakończył swe przemówienie słowami:

— Kiedy zastanawiam się nad wszystkim, co przeżywam w ostatnich tygodniach, ogarnia mnie zgroza.

CZUJĘ UTKWIONE W SOBIE SZARE OCZY KOMENDANTA I SŁYSZĘ JEGO SUROWY GŁOS, KTÓRY Z ZA GROBU WZYWA NAS DO OBRONY NASZEJ WOLNOŚCI I NIEZALEŻNOŚCI. NA TEN ZEW MOŻEMY JEDYNIE ODPOWIEDZIEĆ: „ROZKAZ KOMENDANCIE!"

Po kilku jeszcze przemówieniach, przy jednomyślnym aplauzie uchwalono rezolucję, która powtarza znane postulaty obozu legjonowego w sprawie wawelskiej i stwierdzając, że czyn ks. arcybiskupa Sapiehy postawił go poza nawiasem polskiego społeczeństwa, żąda m. in. rewizji konkordatu i pełnego zadośćuczynienia za pogwałcenie uczuć rodziny Józefa Piłsudskiego i obrazę uczuć narodu.

Po zebraniu uformowano pochód, który przy okrzykach skierowanych przeciw ks. arcyb. Sapiesze ruszył ulicami śródmieścia pod sejm. Tutaj delegacja została przyjęta przez marszałka Cara, a następnie marsz. Prystora, którym przedłożyła uchwaloną rezolucję.

Poza tym do delegacji przemówił w wzruszających słowach pos. mjr. Wagner, niewidomy inwalida wojenny, który na czele grupy kilkudziesięciu posłów i senatorów zebranych w hallu sejmowym witał delegację.

Z sejmu przy dźwiękach Pierwszej Brygady ruszono pod Belweder, gdzie na stopniach złożono kwiaty i dłuższą chwilą skupionego milczenia oddano hołd pamięci Józefa Piłsudskiego.

Depesza do Marszałkowej Piłsudskiej

Warszawa, 20 lipca.

(PAT) Zebranie, które odbyło się dziś w Resursie Obywatelskiej wysłało do Pani Marszałkowej Piłsudskiej depeszę treści następującej:

„Pani Marszałkowo! Racz przyjąć od zebranych dnia 20 lipca w sali Resursy Obywatelskiej wyrazy prawdziwego bólu, żeśmy nie potrafili obronić najdroższej trumny Marszałka przed profanacją ani Ciebie przed sponiewieraniem Twych najświętszych praw".

(— Prezydium Zebrania Organizacji Niepodległościowych.

Hołd w krypcie Srebrnych Dzwonów

Kraków, 20 lipca.

(PAT) Dzisiaj o godz. 18-ej w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu zarządy organizacyj wchodzących w skład Federacji Związków Obrońców Ojczyzny oddały hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, składając u Jego trumny wspaniały wieniec, spowity szarfami o barwach państwowych.

Dzisiejsze złożenie hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz wysłane depesze do pp. marszałków senatu i sejmu są wyrazem solidarności Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny z poczynaniami posłów i senatorów ziemi krakowskiej na terenie ciał ustawodawczych w sprawie wawelskiej.

Labour Party przeciw podziałowi Palestyny

Ostre wystąpienie lorda Snella przeciw rządowi i wnioskom Komisji Królewskiej. Administracja angielska zachęciła Arabów do stosowania gwałtu wobec Żydów

W izbie lordów zażądano, aby Anglia zrzekła się mandatu w Palestynie

Londyn, 20 lipca.

(PAT). W środę odbędzie się w Izbie Gmin wielka debata parlamentarna w sprawie raportu palestyńskiego. Debata ta budzi olbrzymie zainteresowanie. — **W imieniu rządu otworzy dyskusję minister kolonii Ormsby-Gore, który przedstawi Izbie raport komisji królewskiej do aprobaty.**

Dziś natomiast odbyła się debata w tej samej sprawie w Izbie lordów. Dyskusję otworzył **przywódca opozycji Labour Party lord Snell, ostro krytykując taktykę rządu w związku z raportem komisji królewskiej.** Z przemówienia jego wynika,

że Labour Party w Izbie Gmin wystąpi w dniu jutrzejszym ze zdecydowaną opozycją w sprawie raportu komisji królewskiej.

Lord Snell zarzucił rządowi, **że nie czekając na wypowiedzenie się parlamentu w sprawie raportu, mającego na celu likwidację dotychczasowego mandatu i podział Palestyny — zgóry przesądził sytuację, dodając do raportu swoje zalecenia na temat wprowadzenia raportu w życie i przekazując go odrazu Lidze Narodów jako merytoryczną propozycję W. Brytanii.**

Lord Snell posunął się tak daleko, że nazwał tego rodzaju

ZACHOWANIE SIĘ RZĄDU WOBEC PARLAMENTU NIEPRZYZWOITYM.

W wypadkach tak wielkiej wagi **rząd winien — zdaniem lorda Snella — najpierw wysłuchać opinii parlamentu, a dopiero po tym powziąć własną decyzję.**

Już z tych względów

RAPORT WINIEN BYĆ PRZEZ PARLAMENT ODRZUCONY.

Ponadto zaś raport komisji królewskiej wywołać musi — zdaniem lorda Snella — najpoważniejsze zastrzeżenia pod względem merytorycznym.

Deklaracja Balfour'a i przesłanki w niej zawarte bynajmniej nie zbankrutowały, natomiast zbankrutowała brytyjska administracja mandatowa, która, jak podkreślił mówca, nie potrafiła zorganizować współżycia i współdziałania Żydów i Arabów.

Podział Palestyny, wskutek którego

ZNACZNE MNIEJSZOŚCI ŻYDOWSKIE RZĄDZONE BYĆ MAJĄ PRZEZ ARABÓW,

a mniejszości arabskie przez Żydów, nie stwarza w tych warunkach żadnych podstaw do korzystniejszego ułożenia się współżycia obu narodowości.

Administracja brytyjska ponosi — zdaniem lorda Snella — w znacznym stopniu odpowiedzialność za stan rzeczy, jaki obecnie zapanował w Palestynie.

Lodr Snell podkreślił, **że administracja brytyjska, pozbawiając Żydów skutecznych i wystarczających środków samoobrony, nie pozwalając im się uzbroić, a równocześnie patrząc przez palce na akcję Arabów, nielegalnie uzbrojonych, zachęciła Arabów do polityki gwałtu i przymusu.**

Jeśli W. Brytania nie potrafi sobie dać rady z mandatem, który jej został przez Ligę Narodów powierzony, to — zdaniem lorda Snella nie pozostaje jej nic innego jak

WRÓCIĆ MANDAT LIDZE NARODÓW

i zrzec się dalszego pełnienia funkcji władzy mandatowej.

Przewodniczący komisji królewskiej lord Peel, który odpowiedział na zarzut lorda Snella, bynajmniej

nie bronił administracji brytyjskiej w Palestynie,

przeciwnie, z przemówienia jego wynikało, **że uważa on**

ADMINISTRACJĘ BRYTYJSKĄ W PALESTYNIE ZA NIEUDOLNĄ

i w wielu wypadkach mało skuteczną. Lecz, zdaniem lorda Peela, założenia **mandatu same w sobie są fałszywe i na ich podstawie nie podobna jest zbudować harmonijnego współżycia Żydów i Arabów.** Jedynym przeto rozwiązaniem jest rozcięcie tego węzła gordyjskiego przez stworzenie dwóch zupełnie odrębnych organizmów państwowo narodowych.

Żydzi — oświadczył lord Peel — tracą swoje ognisko narodowe w Palestynie, a wzamian zyskują daleko więcej, bo otrzymają państwo narodowe.

Te dwa przemówienia ilustrują dwa odrębne poglądy, które niewątpliwie znajdą daleko pełniejszy jeszcze wyraz jutro w debacie jaka odbędzie się w Izbie Gmin.

Dymisja Wysokiego Komisarza Wauchope'a?

Rząd wprowadzić ma zmiany w administracji palestyńskiej. — Nowa fala teroru arabskiego

Londyn, 20 lipca.

W kołach politycznych utrzymują, że rząd zdecydowany jest poczynić dalekoidące zmiany w administracji palestyńskiej. Obecny Wysoki Komisarz opuścić ma swe stanowisko.

Urząd kolonialny upatrzył na to stanowisko sir Huberta Younga b. doradcę finansowego rządu Iraku.

Natomiast ministerstwo wojny, admiralicja oraz min. spraw zagranicznych utrzymują, że urząd ten powierzyć należy osobie o wielkim autorytecie, to też wysuwają kandydaturę sir Filipa Chetwode.

Jerozolima, 20 lipca.

Z polecenia terorystycznej organizacji arabskiej „Czarna Ręka" zasztyletowano dziś w Haifie i Jaffie dwuch Arabów. Jak komunikują zamordowani Arabowie byli pośrednikami w zakupach ziemi.

W pobliżu linii kolejowej w Ludd wykryto dziś bombę. 3 Arabów aresztowano.

W porcie haifskim policja wykryła wielką walizę z bronią i amunicją wojskową. Właściciel walizy znikł. Policja prowadzi dochodzenie.

Chcą niepodzielnej arabskiej Palestyny

Groźba rozruchów antyżydowskich w Bagdadzie

Jerozolima, 20 lipca.

Konsul Iraku w Jerozolimie ogłosił dziś oświadczenie, w którym dementuje doniesienia o rozruchach antyżydowskich w Bagdadzie w związku z demonstracją arabską przeciwko podziałowi Palestyny. Oświadczenie głosi, iż demonstrantów nie dopuszczono do dzielnicy żydowskiej w Bagdadzie.

Z Damaszku donoszą, iż na środę wyznaczono tam demonstrację przeciwko wnioskom Komisji Królewskiej. Żydzi w Damaszku obawiają się, aby się nie powtórzyły takie same wypadki, jak w Bagdadzie.

Kair, 20 lipca.

(PAT) **Opozycja zgłosiła w senacie interpelację w sprawie polityki rządu wobec sąsiednich krajów arabskich i stosunku do zagadnienia palestyńskiego.**

Coraz to nowe ugrupowania i związki uchwalają rezolucje, wypowiadające się za utworzeniem niepodzielnej, arabskiej Palestyny.

Prasa stwierdza, że nie istnieje zagadnienie palestyńsko-sjonistyczne, lecz jedynie zagadnienie Palestyny jako części terytorium ogólno-arabskiego. Walka o to toczy się z Anglią, a nie z Żydami.

KRWAWA BITWA POD PEKINEM

Japończycy zbombardowali m. Wang-Ping.—Zacięte walki toczą się również w okolicy Lukucziao

Szanghaj, 20 lipca.

(PAT). Agencja Domei donosi: **Wojska japońskie wyruszyły dziś o godzinie 14.30 (czasu miejsc.) z „ekspedycją karną" przeciwko oddziałom 29-ej armii chińskiej, skoncentrowanym w okolicy Wamping.**

W okolicach tego miasta

doszło do krwawej bitwy. W Pekinie słychać huk armat.

Po pewnym czasie chińskie baterie zostały zmuszone do milczenia.

O godzinie 19.45 japończycy wznowili ponownie

gwałtowne bombardowanie Wang-Pingu

W akcji brała udział ciężka artyleria sprowadzona z Feng-Tai.

Na innych odcinkach frontu doszło również do starć.

Gwałtowne ataki toczą się również dookoła Lukacziao. Samoloty japońskie zrzuciły na miasto, jak również na kilka innych miejscowości ulotki, wzywające ludność cywilną do ewakuacji w ciągu trzech dni, po których upływie miasta te będą bombardowane.

Jak się zdaje, japończycy zdecydowani są zmusić siłą 29-tą armię do wycofania się. W Kao-Li-Ing koncentrują się **duże siły japońskie, które w dalszym ciągu okrążają Pekin.**

Gdy drugie bombardowanie Wang-Ping ustało wieczorem stwierdzono, iż **wiele gmachów jest zniszczonych, chińczycy jednak w dalszym ciągu trzymają się w mieście. Most Parco Polo pod Pekinem jest częściowo zniszczony.**

W trzech innych punktach na południe i zachód od Pekinu gwałtowne walki trwały do godz. 10-ej wieczorem. Po tej godzinie słyszano tylko przerywaną strzelaninę.

Kanonada na zachód od Pekinu trwa.

Tien - Tsin, 20 lipca.

(PAT). Z Japonii ma przybyć do Tang-Ku 35 tys. żołnierzy japońskich.— Pierwsze transporty oczekiwane są w czwartek rano. Wszyscy żołnierze udadzą się koleją do Tien-Tsinu.

Na linii kolejowej Mukden—Pekin ruch wojsk japońskich odbywa się bez przerwy. Z chińskiej dzielnicy Tien-Tsinu ludność chroni się w dzielnicach cudzoziemskich.

Marsz. Feng-Yu-Hsiang został mianowany dowódcą wojsk chińskich w Chinach Północnych.

Marsz. Czeng-Sue-Liang zwrócił się do marsz. Czang-Kai-Szeka z prośbą aby „pozwolono mu w walce odkupić winę uwięzienia marsz. Czang-Kai-Szeka".

Marsz. Czang-Sue-Liang przybył już podobno do prowincji Anhwei, gdzie objął dowództwo swych dawnych wojsk.

Rokowania przy odgłosie salw armatnich

Pekin, 20 lipca.

(PAT) Z kół japońskiej armii kwantuńskiej donoszą, **że w momencie rozpoczęcia bombardowania Wang-Ping, zarządzonego przez gen. Kawabo, przedstawiciele armii kwantuńskiej przybyli do głównej kwatery gen. Sung-Cze-Yuana celem przeprowadzenia z nim konferencji.**

Po dłuższych pertraktacjach generał przyrzekł odwołać zarządzenia wojskowe, zagwarantował bezpieczeństwo Japończyków w Pekinie i obiecał znieść w środę stan wojenny. Decyzja co do warunków pokojowych zapadnie później.

Rokowania chińsko-japońskie w Tientsinie trwają nadal.

Ostatnie oświadczenia marsz. Czang Kai-Szeka wywołały w Pekinie nową falę podniecenia, lecz przewodniczący rady politycznej prowincji Ho-Pei i Czahar gen. Sung-Cze-Yuan wyraził wobec dziennikarzy chińskich nadzieję, na polubowne załatwienie zatargu.

Wedle doniesień ze źródeł chińskich gen. Sung-Cze-Yuan usiłuje nakłonić dowództwo 29-ej armii do przyjęcia niektórych postulatów japońskich, lecz ewakuacja tej armii, ożywionej silnymi nastrojami antyjapońskimi natrafia na poważne trudności.

Wedle ostatnich doniesień 5 dywizyj nankińskich przybyło do m. Paoting i Czin-Czia-Czuang (115 klm. na południowy zachód od Pekinu).

Z dziejów Łodzi

Dnia 21-go lipca 1919 r. przeprowadzono urzędowo po raz pierwszy ankietę na temat prasy i jej rozwoju w Łodzi. Ankieta wykazała, że w Łodzi w tym czasie istniały 4 dzienniki polskie, 2 niemieckie i 2 w języku żydowskim, oraz 3 tygodniki — razem czasopism 8. Dzisiaj po latach 18-tu stan ten niewiele się zmienił, mamy dzienników polskich 5, niemieckich 4 i w języku żydowskim 1. Za to wzrosła znakomicie ilość tygodników, których mamy w Łodzi 18.

KRONIKA

Lipiec **21** Środa

Dziś Praksedy P. M.
Jutro Marji Magdaleny

Wschód słońca	3.30
Zachód słońca	19.45
Wschód księżyca	18.38
Zachód księżyca	01.59
Długość dnia	14.33
Ubyło dnia	0.37

Krótkie wiadomości

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA uruchomiona została wczoraj między Łodzią i Łagiewnikami. W ten sposób miasto nasze zyskało połączenie z kolonią mieszkaniową TOR w Marysinie, z leśnym parkiem podmiejskim, klasztorem w Łagiewnikach oraz z prewentorjum dla gruźliczo-chorych dzieci w Łagiewnikach.

***

KONTROLA CEN NA TARGOWISKACH i w sklepach spożywczych została wczoraj zaostrzona. Ostatnio bowiem ujawniono, iż szereg sprzedawców i właścicieli sklepów nie ujawnia obowiązującego cennika i w ten sposób pobiera od kupujących wyższe ceny za środki spożywcze. Nieujawnianie cen będzie surowo karane.

***

NOWE LOKALE SZKOLNE wynajmuje zarząd miejski, celem pomieszczenia całej dziatwy w szkołach powszechnych. W starych lokalach podjęto w bieżącym tygodniu roboty remontowe. Równocześnie wydział oświaty i kultury zamówił w warsztatach miejskich nowe ławki uczniowskie.

***

EPIDEMIA WŚCIEKLIZNY została wskutek energicznej akcji władz opanowana. Od tygodnia nie zanotowano już ani jednego wypadku pokąsania przez psa, podejrzanego o wściekliznę. Mimo to w dalszym ciągu czyściciel miejski wyjeżdżać będzie do miasta trzy razy dziennie, wyłapując psy, kręcące się bez kagańców i nieprowadzone na smyczy.

***

KONTROLA RUCHU KOŁOWEGO w Łodzi prowadzona jest w dalszym ciągu, zwłaszcza na ulicach wylotowych. W bieżącym tygodniu już funkcjonariusze policji sporządzili kilkanaście protokułów i nałożyli doraźne mandaty karne za niestosowanie się woźniców i szoferów do obowiązujących przepisów.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni poborowi rocznika 1916 i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

Ostrzeżenia i hasła
przypominające o przepisach drogowych

Mając na uwadze bezpieczeństwo przechodniów, starosta grodzki w porozumieniu z Zarząd Miejskim — w celu uzupełnienia odbytej na ulicach miasta w dniu 23 maja r. b. nauki chodzenia — postanowił umieścić na rogach ulic, na domach i parkanach hasła, przypominające konieczność przestrzegania przepisów drogowych, obowiązujących tak przechodniów jak i prowadzących pojazdy.

Podając powyższe do wiadomości, starosta grodzki uprzedza o niedopuszczalności zrywania naklejonych afiszów z hasłami — winni bowiem uszkodzeń tych afiszów będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

Starosta Grodzki
Dr. H. Mostowski.

Interwencja dyr. Klotta bez rezultatu
Robotnicy nie zgadzają się na arbitraż.—Przemysłowcy odmawiają udzielenia podwyżki
Następna konferencja—w Warszawie



Główny insp. pracy
Dyr. KLOTT.

Zgodnie z naszą zapowiedzia przybył dziś do Łodzi główny inspektor pracy dyr. Klott, by odbyć konferencje z przedstawicielami przemysłu i związków zawodowych i przyczynić się do polubownej likwidacji zatargu w przemyśle włókienniczym.

Według pierwotnego planu wczoraj odbyć się miała tylko jednostronna konferencja z przedstawicielami związków zawodowych, natomiast dziś — z przedstawicielami przemysłu. Dyr. Klott postanowił jednak przyśpieszyć bieg spraw — przed południem konferował z włókniarzami, a już po południu z przemysłem.

Konferencja z włókniarzami

rozpoczęła się o godzinie 12 w południe, przy udziale okręgowego inspektora pracy inż. Wyrzykowskiego, i trwała przeszło 3 godziny. Zagajając obrady, dyr. Klott oświadczył, że pragnie swobodnie omówić sprawę zgłoszonych żądań z jedną i drugą stroną, przypuszcza bowiem, że znajdą się sposoby dojścia do porozumienia w drodze bezpośrednich pertraktacyj. Prosił przeto o zreferowanie żądań.

W imieniu wszystkich związków zreferował żądania włókniarzy p. Walczak, wyjaśniając wszystkie postulaty, które już były przedmiotem narad na dwóch konferencjach. P. Walczak podkreślił przy tym, że związki zawodowe podtrzymują w całości wysunięte żądania i w razie gdyby przemysł nie zmienił swego dotychczasowego stanowiska, związkom nie pozostaje nic innego jak proklamowanie w najbliższym czasie strajku.

Dyr. Klott w odpowiedzi zakomunikował, że będzie się starał nie dopuścić do strajku i doprowadzić do ugody, w razie jednak gdyby się to nie udało, uważa on, że właściwym wyjściem jest oddanie zatargu do rozstrzygniecia

NA DRODZE ARBITRAŻU.

Pyta więc, czy związki zgodziłyby się na takie rozstrzygnięcie.

P. poseł Szczerkowski oświadczył, że organizacje robotnicze sa przeciwne takiemu załatwieniu sprawy i arbitraż kategorycznie odrzucają. Domagają się natomiast od przedstawiciela rządu, by wywarł presję na przemysł, w kierunku pozytywnego załatwienia żądań robotniczych.

Na tym konferencja sie skończyła, Dyr. Klott przyrzekł poczynić wszelkie starania i zaprosił włókniarzy na dziś, środę, na godz. 10 rano dla zakomunikowania im, jakie jest ostateczne stanowisko przemysłu i ewentualnie zaproszenia ich na wspólna konferencję.

O godzinie 6-ej po południu rozpoczęły się w inspekcji pracy

obrady z przedstawicielami przemysłu

Na konferencję przybyli przedstawiciele 7 organizacyj przemysłowych. — Wielki związek reprezentowany był niemal przez cały zarząd z senatorem Heimanem - Jareckim, Geyerem, Enderem i t. d.

Zagajając konferencję, insp. Klott wyraził nadzieję, iż przemysł nie dopuści do wybuchu strajku, który w obecnych warunkach byłby niepożądany i zgodzi się na pewne ustępstwa, które umożliwiłyby polubowne zlikwidowanie zatargu.

Przedstawiciele przemysłu odpowiedzieli jednak, że

PODWYŻKA PŁAC JEST W OBECNYM MOMENCIE NIEMOŻLIWA.

Jeśli zsumuje się wszystkie postulaty robotnicze, okaże się, że podwyżka wyniesie nie 20 proc. jak tego żądają robotnicy, lecz 40 proc. Albowiem już samo przeszeregowanie robotników jest dużą podwyżką, zrównanie płac robotników i robotnic jest podwyżka i wreszcie zmiana systemu obsługi maszyn i krosien będzie także podwyżką kosztów robocizny.

Przemysł zgodził się na prowadzenie pertraktacji we wszystkich sprawach. Jednak postulat podwyżki płac o 20 proc. jest całkowicie nie do przyjęcia. Z tych względów przedstawiciele przemysłu oświadczyli, iż niemożliwe jest prowadzenie dalszych pertraktacyj na płaszczyźnie żądań robotniczych.

Dyr. Klott wysunął wobec tego

propozycje kompromisowe

M. in. zapytał, jaka podwyżka mogłaby wchodzić w grę — czy naprz. 5 proc. podwyżki uznane byłoby przez przemysłowców za realne. Ale wszystkie te wnioski kompromisowe przedstawiciele przemysłu odrzucili.

Wobec powyższego konferencja nie dała pozytywnego rezultatu.

* * *

Jak nas informują, ministerstwo opieki społecznej jednak zwoła wspólną konferencję przemysłowców i robotników. Najprawdopodobniej odbedzie się ona na terenie Warszawy. Decyzja co do tego zapadnie dziś rano.

Dowiadujemy się także, że wszystkie związki przemysłowe nadeślą dziś rano do inspekcji pracy pisemne deklaracje, szczegółowo umotywowane i wyjaśniające, dlaczego przemysł zajął negatywne stanowisko co do podwyżki płac. (i)

Tymczasowa rada miejska
Jutro odbędzie się inauguracyjne posiedzenie

Jutro, o godz. 7 wiecz. odbędzie się pierwsze, inauguracyjne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej. Wszystkie przygotowania do posiedzenia już zostały poczynione. Sala obrad rady miejskiej jest odświeżona, wstawiono do niej odpowiednią ilość stołów i krzeseł.

Pierwsze posiedzenie będzie miało charakter wstępny. Po zagajeniu go przez prez. Godlewskiego nastąpi wybór komisyj radzieckich, które też odrazu przystąpią do pracy. Komisja finansowo - budżetowa zbierać się będzie conajmniej dwa razy tygodniowo.

Jak nas informowano, celem przyciągnięcia do prac saomorządowych większej liczby osób, komisje radzieckie nie będą składali się wyłącznie z radnych — jedna trzecia powołana zostanie z pośród obywateli z poza rady miejskiej. (i).

W Teofilowie—spokój

W ubiegłą niedzielę kilku awanturników usiłowało wywołać ekscesy w Teofilowie pod Łodzią. W wyniku bójki poszkodowanych zostało kilka osób, których opatrzył lekarz pogotowia. Uczestników awantury władze policyjne zatrzymały.

Niektórzy letnicy, w obawie podobnych awantur, przenieśli się do Łodzi. W Teofilowie jednak i Kałach panuje zupełny spokój. Winni wywołania awantury niedzielnej będą pociągnięci do odpowiedzialności i ukarani.

Walka hitlerowców z Kościołem
Napad bojówki hitlerowskiej na biskupa i aresztowanie księdza na kazalnicy

Z Saarbruecken donoszą:

Walka rządu niemieckiego z kościołem katolickim przybiera coraz większe rozmiary. Obok propagowania nowej wiary t. zw. „Glaubensbewegung", będącej w istocie neopogaństwem, władze starają się jaknajbardziej zohydzić religię katolicką i duchowieństwo.

Wciąż urządzane są procesy, w których zarzuca się księżom, zakonnikom i zakonnicom przestępstwa dewizowe oraz czyny niemoralne. Jako świadkowie oskarżenia występują częstokroć kilkunastoletnie dzieci z organizacyj Hitler-Jugend.

Ludność katolicka w całej Rzeszy, a szczególnie w najbardziej przywiązanych do kościoła prowincjach, jak Bawaria i Zagłębie Saary, **przeciwstawia się solidarnie i zwarcie atakom rządu na kościół i organizacje katolickie.**

W związku z tym dochodzi coraz częściej do poważnych zajść między uzbrojonymi hitlerowcami a przedstawicielami katolickiego społeczeństwa. Biskup Trewiru, Bornewasser, został ostatnio podczas wizytacji pasterskiej napadnięty na terenie diecezji przez bojówkę hitlerowską. W miejscowości Ottweiler na schodach kościoła, do którego miał przybyć biskup wypisane zostały czerwoną farbą zdania: „Biskup krzywoprzysięzca....", „Zdrajca....", „Powiesić go".

W miejscowości Illingen zebrało się 12.000 mężczyzn przed kościołem, aby powitać biskupa. Agenci Gestapo zmusili biskupa w ostatniej chwili do zmienienia marszruty, tak, że rzesza wiernych napróżno czekała na przybycie arcy-pasterza.

Jeden z kapłanów przemówił wówczas do zgromadzonych, potępiając metody hitlerowców. Nie dokończył jednak swego przemówienia, ponieważ wkroczyła policja, zaaresztowała księdza, ściągając go z mównicy. Zebranych katolików rozproszono.

Pełna tabela wygranych

1-go dnia ciągnienia II-ej klasy 39 Loterii Państwowej

5000 zł — 79811
15.000 zł — 121890
10.000 zł — 67473 127347
2000 zł — 14378 38387 87176 99834 168532 174055
1000 zł — 25382 121758 180401
500 zł — 11680 64588 120138 121720 134697 155859 162025
400 zł — 6418 25466 142860 158406 174380 182693
250 zł — 13751 24678 26784 28246 31190 77819 87322 94287 99998 118738 137215 142440 160474 178801 193911
200 zł — 1029 1776 3163 4745 14812 16408 17910 24930 36747 37046 55850 58860 83684 84332 86506 87320 87407 92793 94468 96996 116564 124853 140664 143692 157441 165246 172536 174668 177027 187151

CIĄGNIENIE PIERWSZE.

Wygrane po zł. 50, z lit. s — zł. 150.

72 282s 332 68 446s 521s 721s 52 805 932 1419s 631 36 845 944s 51s 2019 147 254s 834 3173s 701s 4066s 135 233s 48 623 5003s 120s 371s 723 888s 6002 95• 139s 7014s 124s 219s 40s 414 602s 715s 910 8199 236 645s 790 9293s 366s 525s 656 60.

10172s 226 833s 11090s 446 638s 719 804 12397s 401 99 13100 06s 319 56 727 997 14155 99s 442 641s 789 990 15168s 246s 64 90s 349s 507 612 15s 920 33s 16030s 238s 63 506 868s 1?130s 404 762 18029 298 461s 72 773s 857s 19271s 77 78s 424 28 706s 23s 935s

20277 566 686 21050 62 101 561 807s 22163s 239 749 60s 71s 23057s 171s 283 92 480 551s 697 735 24046 139 225s 399s 740 25601 714s 52 833s 26013 661 788 826 931 99s 27326 534s 703 28659 29021 247s 401s 546 654 946

30882 974 31253s 54 475s 606s 93 953 32184 460 899 33121s 781 92s 904s 34451s 54 55s 60 771s 886 946 35066s 278s 629s 919s 46s 36092s 305s 84 605 37587 668s 984s 38904s 39140s 363s 553s 890s

40040 65 134s 456s 637 838 920 65 41091s 162 71 437 854 987 42053 389 674s 772s 861s 43148s 258 44084s 399s 482s 604s 956 45183 525 845s 922s 46268 350 445 544s 633s 745 47126s 327 705 48193 49129s 46s 66 260 396s 581s 645 969

50015s 33 241s 385 686 839 977 51022s 131 383 412s 504s 740s 996 52107 502 956 53389s 457s 54137s 440s 545 725 67s 895s 946 56110 22 24 45s 533s 708 979s 57022s 74s 683s 87 718s 97 837s 78 58099 219s 20 817s 18s 912 59171s 623s 864s 951s.

60092s 329s 572s 868 92 61408 533 55 686 819 96s 62234 373 406s 598 749 63021 55s 226 74 86s 514s 949s 54 64170 218 483s 766 65012s 66385s 610 83s 986 67124s 376s 461s 509 816s 74s 917s 68226s 31 65s 400s 43 69359 416s 918

70078s 338s 433s 582 691s 994 71022 239 414 56 68s 784 72187s 387s 458 522s 62 724s 61 83 980s 73130 315s 603s 74071 157 441 63 88 576 892 75055s 387 561 733 821 96 939s 76023 65 281 554 656 95 77126 411 81 860 78137 99 275 335 79043 63s 213 665s 81s 714s

80238 84s 407 501s 808 81133 557 68 82042 67 118 372s 595s 681 83598 600s 54 721s 34 950s 84119s 200s 01s 26 574 83 879s 911s 85018 319 86040 215 304s 482s 90s 761 76s 837 42s 968s 87015s 293 484s 90 535s 664s 88016s 131 276s 353 978 89439 619

90227s 357 62 458 74 558 909 47 91691 819s 92005s 72s 361s 538 969s 93348 444s 94334s 64 557 905s 12s 95015s 43s 69 131 44 255 331 437s 690 774 958 96527 79s 608 771 903 75 97722s 869 98037 159 205s 745 908 99200 556s

100055s 328s 432 990s 99s 101248s 301s 80s 177 594 102206s 448s 578s 578 696s 103396s 549 942 104080 130 42 265 347 86s 447s 506 849 105057 570 942 106496 530 644s 107306 27 80s 424 30 510s 108467s 900 109661 833

110036 462 796s 849 934 111102s 340s 71 417s 824 112551 699s 877s, 951 113021 290s 379s 608 14292s 856s 115043 695 815s 910 116157 635s 59 820s 992 117084 125s 312 986s 118139 42s 615 813s 119065s

120138 85 349s 121130s 572 73s 614 122033 832s 926s 76 123029s 163 278 388s 403 75 738 39s 124045 150s 222 607 50 844 960s 125112 380s 465s 505 659s 792s 126292 127091s 837s 63 84 929s 128110 21 22 76 81 236 300 74 500 650 719 30 129043 215 450 592.

130226 366 480 91s 816s 32 62 89 917 131864 132062s 159 638s 133351 461s 656s 927 134034s 82s 159s 85s 419 843 951 82s 135148 428s 63s 71s 537s 862 83 136004s 191 472s 536s 935 137091 108s 69 420 609s 943 138272s 663s 829 139094 467s 529s 840s 966.

140389s 489s 540s 871 80 141232 584 142697s 710s 143189s 360s 144115 243 565s 718 24 145139 313 477s 863s 146188s 711s 38 147691 740s 97 858s 148202 573s 838 943 149074 442 81 695 848 58 98s 951s

150078 190 759 151013 127s 37 89 344 49s 92 974s 91s 152130 71 76s 242s 809s 153136 279s 605 844s 154004 75s 527 28 694 824s 155380 616 775s 927 44 60s 156196 534 762 879 157029 540s 158069s 181s 89 246 159019s 47 142 696 742s.

160195 99 709 161474 730 884 99 162256 934 163001 46s 233s 573 612 44s 64 930s 164017s 696s 788s 89s 837s 64s 919s 165178s 381 476s 501 663 807s 30s 903 31 166554 690s 760s 926 168510 968 169250 701s 946s

170345 570s 648s 749 917s 62 171066 148 423s 595 702 172099 198 466 173155s 63s 505 76 659s 893 174414 642s 884s 939 175241 344s 439s 176139 353s 537s 64s 656 883s 177069 196 466s 780 178147 349 801 948 179609 11

180342s 592s 181529 621 920 182534s 628s 869s 183270 472 764 184419s 91s 502s 792s 185010 308 587s 186168s 307 736s 64 77s 954s 187018 143s 351s 590 904 188224s 306 503 44s 189160 83 252s 340 86s 92 445s 666.

190085 494s 843 90 191074 370 456 572s 764 78 824 192238 87 958s 193030s 189 312 609 858 194041 266s 345s 61s 472 767s.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

20.000 zł — 174524
5000 zł — 103362 178129
2000 zł — 25596 69447
1000 zł — 62118 56027 74955 166913
500 zł — 28202 45577 93224 99283 98112 137546 177961 178924
400 zł — 1759 42770 49127 46115 146583 169832
250 zł — 21602 35140 63142 76544 85246 80599 80352 116673 163427 178676
200 zł — 2512 9059 10920 14920 20775 24809 39203 43469 135936 140692 147151 155163 177649 185249 193227.

Wygrane po zł. 50, z literą s — zł. 150.

738s 1020 303s 595s 714 3198s 558 852 4084 5038s 295s 479 547s 991s 6221 793s 7106 766s 8080s 826s 9073 242 528 71

10615 84 11145s 12344s 703 916s 13072 617 64 967 14084 166s 238 673 813s 15803s 16517 828 18020 464s 526 909 19893.

20490s 927 94 22355 61 440s 887s 991s 23334s 24623 890 25133s 340 447 652 26015 748 27063 901s 28766 29137s 312s 565 69 78 670.

30023s 327s 614s 873 89 31216 688 910s 33198s 227 465 600 34122s 69? 252 610 35316 36424 520s 37780 826 38370s 659s 39059s 152s 463 618 939s

40175s 227 78 476s 96s 684s 937s 41185s 350 585 652 917 42214 18 538 679 43060 72 535s 43s 763 858 912 44182 29 91 533s 45524s 872 46095 599s 814 47264 308 734 77 48793 878s 49235s 310 86s 812.

50095 594 761 51238s 743 967s 52173s 247 618 950 53455s 996s 54001s 117s 55622s 56019s 187 299s 415 57594 682s 58130 545 883 59110 262s.

60342s 91 61693s 732s 62492s 6300 192 208 29s 35 306 680 64396 458s 899s 65191 66285 535 678 887 67129s 357 68301 889s 69186 507 63 840.

70177s 291 852 71230s 72876s 73111 74057s 379 75041 477s 76707 77367 78564 641 98s 79207 320 613.

80522 81246s 82796 84223s 85545 87298s 461s 88125s 53s 256 628 757 837s

90307s 523s 91616s 973s 93112s 30 333s 689s 94101 588 95017s 390 96012 412 66 734 97065 711 98305s 31 466s 99686.

100279s 717 915 101123 74 734s 810 102041 209 48 566s 610 1030044 747 980 104030s 618 744 808 105053 71 523 713 106728 917s 107173s 707 108910 15 109189s 230 814 931

110387 690s 111703 112207 863 113101 574s 793s 114282 115654s 992 116188 117966s 118032 187 243 594 906s 119095s 128 563s 806 120461 122714 980 123642s 126336s 603 127066s 128912 129137s 492

130761 80 859 960 131014 70 614s 43 132025s 133042s 145s 134358s 135328s 136594 716s 137288s 846 138084s 407 638 51 864s 139678s 83 922s

140086s 141286s 321s 895s 142060s 698 712s 17 143216 419 61 782s 144109s 467s 579 607 145622 38 876s 146548s 700s 48 629s 147814s 148075s 367s 511s 698 149392 675 722

150033s 116s 397 816 47 154285s 154143 730 155027 893 912 88 156276s 393 157116s 512 24s 682s 782s 158823s 974 159577s

160050 121s 310 47 679 874 972 161579 162017s 132 664 889s 163285 869s 164137s 685 717s 885s 971 165128s 695 166476s 167121 87 168542 169246 912s

170455s 943 171043 100 527s 816s 173044 174540s 810s 175148 284s 176827s 177255 601s 178330 862 179837s 54 997

180067 147s 889 181065 182381s 846 68s 931 183404 65 185142 395 411s 76 567 187739 189631s 44s 71

190688 191368 649 712 28 800 30 193295 194138 563

CIĄGNIENIE TRZECIE.

Wygrane po zł. 50, z literą s — zł. 150.

106 808 1048s 226 744 2794s 846 61 74 914 3307s 17s 826s 86s 98s 4000 110s 549s 5099 196s 893 987 7429s 8424s 75s 983s

10218 11666s 724 58 806s 91s 12004 116 374s 14230 15508s 16177s 272s 643 753 885 17622s 907 18548s 50s 19059 605s 968

20271s 328s 626 53s 21006s 298s 687s 23266 390s 24387s 400s 805s 916s 25953 54 26300 756s 27410 28042s 321s 729

30030s 31130s 289s 32308s 525 647 949 53 33401 923s 34241s 471 923s 35041s 346 439 36405s 773 37235 770s 804 38237s 39808 17 78s

40658 41196 809 43095s 44014 133 334s 87 480 972s 45017s 679 46148 779s 87 47215 47 303 403 846 948 49017s 174.

50474s 51091 537 961 52139 530004s 54573s 56064s 856 57388 800 42s 58018 91s 325 759s 59896 980s

60283s 676s 789 61465 62397s 434 49s 63003s 09s 118 64070s 91s 175 83 65380 782s 66576 67339 43 64s 699s 68597s 865s 69695

70061 157 370 99 779 914 71080 124 601 812 73009 511 75266s 589 727s 916s 76439s 878 87 77019s 429s 8098 79158 417s 93 748s 951s

80059s 130s 62 312 629 81389s 83407 84109s 86s 526s 96s 820s 85151s 805 86136 419 870s 87282s 511 903 88253 74 89277 678s

91132 37 534 778s 92159 650 790s 93303 778s 94861 95010s 23s 226 96 468 96855 97054s 359s 960s 98380s 760

100265 101373 540 103380s 863 902s 104728 57 105167s 402 652s 106267s 446s 727s 109019 74 262 80s 856

110064 312s 755s 111040 321s 686s 924 112186s 217 86 762 113067s 89s 204 301 576s 114250 437 567 710s 949 115158 71 265 116011s 665 117299s 476 81 641 755 869 118044 147 791s 119146 301 414 508 719 984

120688 789 121584 741 122766 124188 760s 953 125642 880s 953 126363s 482 660s 127229s 128375 129308 889

130195s 489 131441s 132344s 619 133422 135655s 794 136470 691 137281s 428s 541s 619s 751s 896 138176s 381 511 139189s 461 956s

140459 577s 820 47 141268 142299 305 875s 144379 474 604 98 145036 665s 147111s 589 683 149120 513 920s

150187 936 96 151101s 286 313s 31s 470 554 670 152217s 51s 571s 153373s 506 154536 713s 155227 489s 833 156275 157398 770 935 158257 400s 917s 159079 244 506s 657s 70s

160441 889s 161874 162052 239 89s 544 973 163114 643 797s 164138 578 165175s 856s 166144 333 463s 167075s 168164 429 502 169658s 930s 35

170537 787 171096 191s 246s 633 923 172059s 203s 173761 830s 175083s 556s 915s 176183s 211s 335s 413 177096 490 178088 810 96s

180168 373 400s 568s 181117 254s 608 182685s 949s 183476 553s 635s 800s 998s 184049s 342s 186016 74s 77 667 81s 187100s 302s 910s 188143s 189099 540 641 891

190345s 769 191135 264 439 74 83 793s 870 192106s 415s 965s 193161 214s 42s 506 194346 738s 82ss.

Nie wiedzieli, co podpisują

Dla przesłuchania świadków sąd rozprawę odroczył

Sąd grodzki w Łodzi rozpoznawał wczoraj interesującą sprawę o obrazę rządu.

Przed kilku miesiącami z Łodzi wystosowano do ministerstwa sprawiedliwości memoriał w sprawie miejsca odosobnienia w Berezie Kartuzkiej. Pod memoriałem figurowało kilkanaście podpisów. Memoriał zawierał wyraźnie obraźliwe zwroty pod adresem rządu.

Wobec powyższego ministerstwo sprawiedliwości skierowało memoriał do urzędu prokuratorskiego w Łodzi, celem **pociągnięcia jego autorów do odpowiedzialności karnej.**

Na ławie oskarżonych zasiedli wczoraj robotnicy: Międzygórski, Wisznia, Pacanowski, Bender, Zajf, Wysocki, Goldberg i Wysocka. Przyznali się oni do podpisania memoriału, twierdzili jednak, **że zostali wprowadzeni w błąd, gdyż nie zapoznali się z treścią.** Powiedziano im, że chodzi o likwidację obozu w Berezie, nie przypuszczali oni jednak, że memoriał zawiera obraźliwe zwroty pod adresem rządu.

Ponieważ obrońca oskarżonych zaofiarował się powołać świadków, którzy stwierdzą, że oskarżeni istotnie nie orientowali się, co podpisują, **sąd rozprawę odroczył. (t)**

Zawiódł nadzieje narzeczonej

Musi zwrócić pieniądze i odsiedzieć w kryminale

W styczniu b. r. Stanisław Pokrzywa poznał Helenę Stawińską, zamieszkałą przy ul. Laskowskiego 14 i po pewnym czasie oświadczył się jej. Terminu ślubu nie wyznaczono, ponieważ Pokrzywa był bezrobotnym.

Stawińska, pragnąc mu pomóc, ofiarowała ze swych oszczędności 1000 złotych, za które Pokrzywa, jako rzeźnik z zawodu, kupił w Ozorkowie zakład masarski.

Ale gdy wyjechał do Ozorkowa, nie tylko zapomniał o narzeczonej, lecz ożenił się na miejscu z inną kobietą.

Stawińska złożyła zameldowanie w policji i oto wczoraj Pokrzywa zasiadł na ławie oskarżonych.

Ponieważ w międzyczasie zwrócił on poszkodowanej 500 zł. i wyraził chęć zwrotu pełnej sumy — **sąd skazał go tylko na 6 miesięcy więzienia. (t)**

Nasz reporter zanotował...

Wczoraj rano mieszkańcy wsi Sypin, wyłowili z rzeki zwłoki młodej kobiety, w wieku około 25 lat. W kieszeni żakietu znaleziono torebkę, a w niej list. Z treści listu wynikało, że Janina Budkiewicz — tak brzmi nazwisko topielicy — popełniła samobójstwo.

* * *

Hersz Weinberg, zam. przy ul. Lotniczej 11, targnął się na życie, wypijając znaczną ilość jodyny. Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia. — Przyczyną zamachu samobójczego były niesnaski rodzinne.

* * *

W korytarzu domu przy ulicy Prostej Nr. 4 napiła się sublimatu w celach samobójczych 21-letnia Lucyna Wieczorek. W ciężkim stanie odwieziono desperatkę do szpitala.

* * *

Donata Barczykowa wraz ze służącą Antoniną Makrosińską zapaliły świece dymne w mieszkaniu, celem wytępienia pluskiew. Nie umiejąc się jednak obchodzić ze świecami, same się zatruły. W ostatniej chwili sąsiedzi wynieśli je z mieszkania. Pomocy udzieliło im pogotowie Polskiego Czerwonego Krzyża.

* * *

Na ulicy 1-go Maja Nr. 91 kilku wyrostków napadło na 12-letniego Wacława Dratwickiego i zadało mu szereg ran tłuczonych głowy. Chłopca, znajdującego się w ciężkim stanie, odwieziono do szpitala Anny Marji.

* * *

W domu przy ulicy Bednarskiej 14, w czasie bójki został ranny w głowę Walenty Kałużny. Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia.

* * *

W parku Staszica nieujawnieni dotąd awanturnicy napadli na przechodzącego Efrojma Bauma, zam. przy ulicy Smugowej Nr. 14 i zadali mu kilka ran w głowę tępym narzędziem. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

* * *

Na ulicy Piasta, przed domem Nr. 84, wóz przejechał 11-letniego Tadeusza Królikowskiego, łamiąc mu nogę. Odwieziono go do szpitala Anny Marii.

Do składu win i wódek Abrama Altera przy ulicy Zawadzkiej 10 włamali się złodzieje i skradli skrzynkę likierów, wartości 300 zł.

Czesławowi Sieradzkiemu skradziono na ulicy rower, w chwili, gdy załatwiał pewne sprawy w Ubezpieczalni Społecznej na ul. Wólczańskiej Nr. 225

Lejbowi Naneszowi skradziono w poczekalni urzędu meldunkowego portmonetkę z pieniędzmi.

Dwaj robotnicy zasypani

obsuwającą się górą gliny

W cegielni Krzyworzeki pod Łodzią miał miejsce wczoraj tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą dwie ofiary.

Robotnicy, 24-letni Jan Dudek i 36-letni Stanisław Garncarek, pracowali w głębokim wykopie, przy rozrabianiu gliny do wyrobu cegły. W pewnej chwili jednak obsunęła się góra gliny i **runęła z wysokości 7 metrów na pracujących w dole robotników, zasypując ich doszczętnie.**

Pół godziny trwała akcja ratunkowa. Gdy jednak glinę usunięto, okazało się, że **obydwaj robotnicy nie żyją. Ponieśli śmierć wskutek uduszenia.** (ig)

Do 3-ch pożarów

wzywano wczoraj straż ogniową

Wczoraj o godzinie 2-ej po południu została straż ogniowa **zaalarmowana wieścią o pożarze mostu na szosie Pabianickiej.** Pożar wybuchł w niezwykłych okolicznościach. Mianowicie, gdy pod mostem przejeżdżał pociąg, **lokomotywa wyrzuciła dym wraz z iskrami.** — Iskry natrafiły na suchą podściółkę mostu i **wywołały płomienie.**

Piąty pluton straży ogień ugasił.

* * *

O godzinie 4.30 po południu zapaliła się smoła w fabryce papy smołowcowej Goldego przy ul. Składowej 33. Pożar ugasił piąty pluton straży.

* * *

W godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar we wsi Powodów, w zagrodzie Andrzeja Augustyniaka. — Mimo energicznej akcji straży, pożaru nie udało się zlokalizować. Spłonęły nie tylko zabudowania Augustyniaka, lecz również jego sąsiada Antoniego Graczyka. Straty wynoszą przeszło 10 tysięcy zł. (ig)

KURS FRYZJERSTWA DAMSKIEGO.

Oddział Instytutu Naukowego Rzemieślniczego przy Izbie Rzemieślniczej organizuje kurs doskonalenia zawodowego z zakresu fryzjerstwa damskiego, szczególnie ondulacji.

Zajęcia praktyczne i teoretyczne z ondulacji, barwienia będzie prowadził p. Paczesny Aleksander, kierownik firmy „Ewaryst" w Warszawie. Będą również wykłady z zakresu kalkulacji, organizacji pracy, materiałoznawstwa, higieny włosów i skóry, przepisy z prawa przemysłowego i podatkowego.

Kurs trwać będzie od dnia 2-go sierpnia do 1-go września b. r. w poniedziałki, wtorki, środy od godz. 19.30 do 22-ej w lokalu cechu fryzjerskiego, ul. Sienkiewicza 15.

Opłata wynosi zł. 15. Zapisy już są przyjmowane w Izbie Rzemieślniczej, Moniuszki 6, w godz. od 11 — 13-ej.

Zgon sen. Wilhelma Marconiego

Wielkiego uczonego, wynalazcy telegrafu bez drutu, laureata Nobla i autora wielu dzieł naukowych z dziedziny fizyki

RZYM, 20 lipca. (PAT).

Dzisiaj nad ranem zmarł jeden z najznakomitszych uczonych europejskich, laureat Nobla, wynalazca telegrafu bez drutu, senator Guglielmo Marconi, prezes Królewskiej Akademii Italii, przewodniczący Narodowej Rady Poszukiwań i prof. Uniwersytetu Rzymskiego.

Imię Marconiego nierozłącznie związane jest z odkryciem i historią telegrafu bez drutu.

* * *

Marconi urodził się w Bolonii w roku 1874. Matka jego była Irlandką, ojciec Włochem. Studiował we Florencji i Livorno. Już w czasie studiów na podstawie teoryj von Maxwella i Hertza przeprowadzał doświadczenia nad przesyłaniem sygnałów elektrycznych bez metalowych przewodów. Udało mu się po raz pierwszy w roku 1895. Telegraf bez drutu został wynaleziony. Następnego roku Marconi udał się do Anglii, gdzie sir W. Precee, generalny inżynier poczty angielskiej na specjalnie zwołanej konferencji zaprezentował światu uczonych wynalazek Marconiego, który tym czasem pracuje dalej nad udoskonaleniem transmisji.

W r. 1897 już komunikował się na przestrzeni 4 km., potem 15-tu. Niemcy wysyłają prof. Staby, aby asystował przy jego doświadczeniach. Włochy wzywają go do powrotu do ojczyzny, gdzie wynalazkiem jego żywo interesuje się marynarka królewska

W r. 1899 na prośbę rządu francuskiego Marconi instaluje pierwsze połączenie bez drutu poprzez kanał La Manche. W roku 1903 nadaje pierwszy serwis prasowy na statek pocztowy, zdążający z Anglii do Ameryki. Od roku 1907 założona została już stała komunikacja bezdrutowa między Anglią i Ameryką. W roku 1914 w całej Italii istniała już sieć radiotelefoniczna, a podczas wojny Marconi osiadł w Bolonii, skąd kierował akcją niszczenia nieprzyjacielskich łodzi podwodnych.

Po zakończeniu wojny Marconi został mianowany delegatem Italii na konferencję pokojową w Wersalu, gdzie odegrał poważną rolę.

Następnie, zakupiwszy od arcyksięcia austriackiego jacht „Elektra" zamienił go w pływające laboratorium, na którym poświęcił się dalszym eksperymentom. W ciągu lat ostatnich Marconi zajmował się w pierwszym rzędzie badaniem fal ultra - krótkich. W r. 1932 udało mu się po raz pierwszy skomunikować się z pokładu „Elektry" za pomocą tych fal z laboratorium swym na wybrzeżu w pobliżu Genui, oddalonym o 237 km. W roku 1933 Marconi założył pierwszą stałą komunikację za pomocą fal ultra - krótkich między Watykanem a Castel Gandolfo. Zastosowanie fal ultra - krótkich otwiera zupełnie nowe drogi do dalszych odkryć i posiada decydujące znaczenie dla telewizji.

Od pewnego czasu krążyły pogłoski, że Marconi znalazł sposób zatrzymywania na odległość silników samolotów oraz wynalazł t. zw. „Promienie Śmierci". Sam Marconi dementował jednak kilkakrotnie te pogłoski.

Jego działalność naukowa nie ograniczała się jednak tylko do eksperymentów w laboratorium. Był on jednym z najpopularniejszych na całym świecie uczonych. Ogromna ilość jego prac naukowych była w kilku językach drukowana. 47 razy przejechał Atlantyk. 30 razy odbył podróż niemal naokoło świata. Znano go i uznawano wszędzie. Odznaczony był najwyższymi odznaczeniami państw zagranicznych m. in. angielskim Krzyżem Wiktorii. W roku 1929 otrzymał tytuł markiza. W r. 1930 jako jeden z pierwszych został mianowany członkiem Królewskiej Akademii Włoch i do dnia zgonu był jej prezydentem. Nagrodę Nobla w dziale fizyki otrzymał jeszcze w r. 1909. Był doktorem h. c. wielu uniwersytetów Italskich i zagranicznych.

O godz. 8.30 szef rządu włoskiego udał się w towarzystwie kanclerza akademii do domu żałoby przy Via Condoti, gdzie oddał hołd zwłokom wielkiego wynalazcy i złożył kondolencje imieniem rządu na ręce p. Marconi, przybyłej samolotem z Florencji. Odtąd bez przerwy ciągnie do prowizorycznego katafalku pochód ministrów, dostojników państwowych i kościelnych, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, członkowie akademii, którzy zapisali się do specjalnej księgi kondolencyjnej, rozpoczętej podpisem Mussoliniego. Jednocześnie ze wszystkich stron świata napływają depesze kondolencyjne, których liczba do południa przekroczyła 4.000.

Odpowiedni telegram w imieniu Rzplitej Polskiej wysłał na ręce wiceprezesa akademii Włoch ambasador przy kwirinale dr. Wysocki.

O godz. 10 przed południem udał się do Castel Gandolfo kardynał sekretarz stanu Pacelli, aby papieżowi zdać sprawę ze szczegółów śmierci Marconiego!

Jak informują z kół watykańskich, papież okazał szczególnie wielkie wzruszenie, co tłumaczy się wielką sympatią Głowy Kościoła dla wynalazcy włoskiego, którego jeszcze w ubiegłą sobotę przyjął na dłuższej audencji prywatnej. Życzeniem Ojca św. było, aby jedna z ulic Citta del Vaticano nosiła imię wielkiego uczonego.

Gubernator Rzymu zarządził niezwłocznie całkowite zamknięcie ruchu kołowego i pieszego na ulicy Condotti, dopóki zwłoki sen. Marconiego nie zostaną przewiezione do gmachu akademii Włoch, mającą swą siedzibę w pałacu Farnesina, gdzie wystawione będą na widok publiczny.

Uroczysta eksportacja odbyła się dziś o godz. 12.30.

Kondolencje z całego świata

Rzym, 20 lipca.

(Pat) Wiadomość o śmierci senatora Wilhelma Marconiego została jeszcze o świcie zakomunikowana królowi Wiktorowi Emanuelowi, Mussoliniemu i prezydentom obu Izb ustawodawczych. Nieco później monsignor Pizzardo powiadomił o smutnym zdarzeniu papieża w Castel Gandolfo.

Celofan jako ochrona mózgu

Ciekawy wypadek chirurgiczny w Montrealu

Montreal, 20 lipca.

(PAT). W szpitalu St. Lukes w Montrealu, po raz pierwszy w Kanadzie, a zdaje się w całej Półn. Ameryce zastosowano w chirurgii Celofan.

Pacjentem był farmer, który skutkiem rozbicia czaszki przez konia, miał uszkodzoną oponę mózgową tak, że **mózg musiał być przed złożeniem kości czemś pokryty.**

Operujący chirurg po zbadaniu pacjenta, ku zdumieniu obecnych, w trakcie operacji **polecił przynieść nową paczkę papierosów.** Po przyniesieniu jej polecił jednej z pielęgniarek **zdjąć opakowanie** z celofanu, wysterylizować i **założyć je na uszkodzone miejsce opony mózgowej pacjenta.** Po operacji chirurg oświadczył kolegom, że **celofan świetnie może zastąpić oponę bez wywołania jakiejś anormalności czy szkodliwych zmian.**

Twierdzenie potwierdziły fakty, ponieważ pacjent prędko wyzdrowiał i opuścił szpital.

Szkoła pracy-szkołą uprzywilejowanych

„Eksperyment" nie dawał żadnych rezultatów. — Działo się kosztem dzieci najbiedniejszych. — Co mówi opieka szkoły powszechnej Nr. 43

Donosiliśmy w ub. tygodniu, że kolegium magistratu, na swym posiedzeniu, postanowiło zlikwidować miejską szkołę pracy i zamienić ją na normalną szkołę powszechną. Pobudki, jakie wpłynęły na tę decyzję, były całkowicie uzasadnione. Szkoła pracy pomyślana była jako **szkoła eksperymentalna** o zupełnie nowych zasadach nauczania i wychowania. Z tych też względów zarząd miejski nie szczędził kosztów na jej utrzymanie, dopłacając do niej rok rocznie poważną kwotę.

W miarę upływu czasu jednak charakter eksperymentalny szkoły uległ zasadniczej zmianie. Przestano posiłkować się nowymi metodami i w rezultacie doprowadzono do tego, że zarówno program tej szkoły, jak i metody nauczania, zupełnie nie różniły się od stosowanych w zwykłych szkołach powszechnych. Stwierdzono przy tym jeszcze jedną rzecz — mianowicie do **szkoły pracy posyłali swe dzieci niemal wyłącznie ludzie zamożni.** A ponieważ szkoła ta miała ograniczoną ilość miejsc, wytworzyła się taka nienormalna sytuacja, że miasto z pieniędzy publicznych łożyło na naukę dzieci rodziców, którzy **mogli sobie pozwolić na opłacanie czesnego w szkołach prywatnych.**

Te i inne względy zadecydowały o zmianie. Z nowym rokiem szkolnym t. j. od 1 września szkoła pracy przestanie istnieć. Dzieci, które do niej uczęszczają, będą mogli przenieść się bądź do szkół powszechnych w śródmieściu, bądź też pozostać w szkole powszechnej, która zostanie na jej miejsce otwarta.

Przed kilku dniami w jednym z pism łódzkich ukazał się artykuł, występujący przeciwko likwidacji szkoły pracy. I w związku z tym do redakcji naszej zgłosiła się delegacja **opieki szkoły powszechnej Nr. 43 w Łodzi,** która wyjaśniła, jakie jeszcze, poza wyżej wymienionymi przez nas, motywy wpłynęły na likwidację szkoły. Mianowicie, **opieka szkoły powszechnej nr. 43 od dłuższego czasu, domagała się, aby budynek szkolny, w którym mieści się szkoła pracy, przy ul. Łęczyckiej 23 oddano do użytku normalnej szkole powszechnej.** Jako przykład wskazywano, że wiele szkół powszechnych mieści się w nieodpowiednich pomieszczeniach. Szkoła nr. 43 mieści się przy ul. Skierniewickiej 3 w domu mieszkalnym, w którym prócz szkoły, liczącej 700 uczniów, mieszka jeszcze 6 lokatorów.

Szkoła pracy natomiast mieści się w lokalu, w którym normalnie przebywa 1000 dzieci, a liczy zaledwie 200 dzieci. Nie są to również dzieci z robotniczego środowiska. Przeciwnie, opieka szkolna stwierdza, że wiele z tych dzieci, uczęszczających do szkoły pracy, **przyjeżdża na naukę własnymi samochodami.** W jednej klasie jest najwyżej 20 uczniów, podczas gdy we wszystkich innych szkołach, z braku miejsca, mieścić się musi po 60 dzieci.

Dziatwa ze szkoły pracy jaskrawo odcina się od dziatwy ze szkół powszechnych, nie tylko pod względem dostatniego ubioru. Nie uczono jej żadnego współżycia z dziećmi innych szkół. Opieka szkolna nie zwracała się oczywiście do magistratu z wnioskiem o likwidację szkoły pracy. Wskazując w swych memoriałach na powyższe fakty, podkreślała jedynie, że **szkoła pracy może mieścić się w śródmieściu, gmach zaś na ul. Łęczyckiej winien być oddany do użytku dziatwie z danej dzielnicy, która zimą, często bez okryć i w drewnianych trepkach musi odbywać długie marsze do odległych gmachów szkolnych.**

Porównywując wychowanie dzieci w szkole pracy i w normalnych szkołach powszechnych opieka szkoły nr. 43 stwierdza, że **właśnie w szkolnictwie powszechnym wychowanie stoi na wysokim poziomie.** Aby to ocenić, należy przybyć do pierwszej lepszej szkoły powszechnej na zakończenie roku szkolnego, być świadkiem, jak starsi koledzy przekazują młodszym sztandary szkolne, usłyszeć przemówienia nie tylko wychowawców, lecz pożegnania uczniów. W tych warunkach nie można, pod pretekstem, że szkoła pracy lepiej wychowuje swą młodzież, kazać gnieździć się biednej dziatwie w nieodpowiednich budynkach, a zachować wszelkie udogodnienia i ułatwienia dla dzieci zamożnych rodziców.

Przeciwnie, biedna dziatwa, która wychowuje się na ulicy, przychodzi do szkoły często naczczo, o chłodzie i głodzie, winna korzystać z pełniejszej opieki miasta. Praca nad takimi dziećmi bowiem wymaga większego poświęcenia, ale też daje wychowawcom więcej zasługi społecznej.

Powyższe uwagi opieki szkoły powszechnej nr. 43 są, naturalnie słuszne. I niewątpliwie wziął je również pod uwagę magistrat, decydując się na likwidację szkoły pracy, wychodząc z założenia, że miasto nie powinno dopłacać do nauki dobrze sytuowanych materialnie dzieci w większym stopniu, niż do nauki tysiącznych rzesz dzieci biedoty łódzkiej. (s).

Nowa skarga prof. Cybichowskiego

do N.T.A. w związku z przeniesieniem go w stan nieczynny

Po uchyleniu przez Najwyższy Trybunał Administracyjny zarządzenia ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, mocą którego profesor uniwersytetu warszawskiego Cybichowski był przeniesiony w stan nieczynny, **ministerstwo ponownie w dniu 26 czerwca przeniosło prof. Cybichowskiego w stan nieczynny,** opierając się na opinii rady wydziału prawnego uniwersytetu warszawskiego.

Obecnie do N. T. A. wpłynęła druga z kolei skarga, w której pełnomocnik adw. Jerzy Czerwiński wnosi o uchylenie zarządzenia ministra, zaznaczając w skardze, że w zupełności zignorowano tezy, przyjęte w poprzednim wyroku N. T. A. Ponadto skarga opiewa, że w przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym, które miało na celu stwierdzenie, czy prof. Cybichowski wskutek zwinięcia katedry utracił istotną możność pracy, dopuszczono się różnych uchybień, dotyczących obrazy przepisów ustawy o szkołach akademickich.

Nadto prof. Cybichowski utrzymuje, iż przeniesienie go w stan nieczynny związane jest z kwestią zwinięcia katedry, lecz złożyły się na to względy uboczne.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychter i Łoboda (11 Listopada 86), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19), Cz. Rytel (Kopernika 26), M. Lipiec (Piotrkowska 193), A. Kowalski (Rzgowska 147).

Poszukiwani są spadkobiercy w Polsce

Miliony „Króla" pralni

dla członków rodziny Szmula Klarfelda, który wyemigrował z Radomia w r. 1870

Niezwykłą sensację w Warszawie wywołała wiadomość o śmierci 70-letniej wdowy po jednym z amerykańskich „królów" przemysłowych Fajgi vel Fanny Klarfeld. Zmarła ona w Cincinati w Stanach Zjednoczonych pozostawiając **olbrzymi spadek, przekraczający 200 milionów dolarów,** co w przeliczeniu na walutę polską, wynosi **z górą miliard złotych.** Fajga Klarfeld zmarła samotnie ponieważ nie miała w Ameryce nikogo z rodziny.

Po otwarciu testamentu napisanego jeszcze za życia jej męża, okazało się, że **połowę majątku przeznaczono na żydowską organizację społeczną „Joint",** drugą zaś, mają podzielić się krewniacy Klarfelda **zamieszkali w Polsce.**

Mąż zmarłej Szmul Klarfeld wyemigrował do Ameryki z Radomia w roku 1870. Dzieje jego życia były niezwykle ciekawe. Tak jak większość potentatów finansowych Ameryki, **zaczął od najgorszej pracy.** Po przybyciu do Ameryki Północnej osiedlił się w jednym z miasteczek w stanie Cincinatti, gdzie pracował **w małej pralni bielizny.**

Emigrant odznaczał się niezwykłą oszczędnością. Wszystkie zarobione pieniądze skrzętnie przechowywał, wydając na życie minimalne kwoty. Po kilku latach ciężkiej pracy **uśmiechnęło się do niego szczęście.** Skorzystał z trudności finansowych swego szefa i **wszedł z nim do spółki.**

Po jakimś czasie właściciel pralni zmarł i całe przedsiębiorstwo przeszło niespodziewanie w ręce Szmula Klarfelda. Było to mniej więcej w roku 1890.— Od tej chwili emigrant żydowski postępuje w zdobywaniu fortuny szybko naprzód. Już w roku 1900 **nie ma w stanie Cincinatti miasta lub miasteczka, w którymby nie funkcjonowała filia pralni „S. Klarfeld".**

Następnym etapem zdobycia olbrzymiej fortuny jest **ożenek z córką bogatego przemysłowca** mięsnego z Chicago, piękną Fajgą vel Fanny. Posag wniesiony do przedsiębiorstwa przez piękną żonę **przekraczał 10 milionów dolarów.** Interesy „króla" pralni amerykańskiej rozwijają się coraz lepiej. Obecnie nie ma w Stanach Zjednoczonych miasta, bez filii przedsiębiorstwa Klarfelda.

Wyszukanie spadkobierców olbrzymiej fortuny w Polsce nie jest rzeczą łatwą. Klarfeld wyjechawszy z kraju pozostawił trzech braci i dwie siostry, starszych od siebie, z którymi nie utrzymywał w ciągu całego życia łączności.

Przemysłowiec oskarżony o oszustwo matrymonialne

Sfałszował księgi, by skłonić teścia do udzielania zaliczek na posag. — Zażądał odszkodowania dla męża... swej przyjaciółki

Z Warszawy donoszą nam:

Pod zarzutem oszustwa matrymonialnego znalazł się przemysłowiec łódzki, Majer Kerner, współwłaściciel fabryki chustek i pledów wełnianych.

Za pośrednictwem swatów Kerner zapoznał się z córką zamożnego kupca z Dukli Reginą Rozental. Małżeństwo to miało ratować młodego fabrykanta przed ruiną majątkową, gdyż przedsiębiorstwo chyliło się do upadku.

Zły stan swych interesów Kerner **zataił** przed rodzicami narzeczonej i jeszcze przed ślubem udało mu się pobrać **a conto posabu 10 tysięcy złotych.** Gdy przyszły teść zainteresował się stroną matrialną kandydata na zięcia i przybył do Łodzi, aby sprawdzić księgi handlowe przedsiębiorstwa, Kerner dla ukrycia rzeczywistego stanu swych interesów,**sfałszował książki i przedstawił listę fikcyjnych zamówień.** Olśniony Rozental dał narzeczonemu córki **jeszcze 5 tysięcy złotych na spłatę uciążliwego wspólnika.**

Dopiero po ślubie córki i po wpłacie dalszych 5 tysięcy jako reszty posagu, **wybuchła awantura.** Przedsiębiorstwo Kernera okazało się deficytowe, a nadto wszystko młody małżonek zaczął zaniedbywać żonę, **bić ją i maltretować, wyganiać z domu do rodziców.** Wyszło także na jaw, że fabrykant ma kochankę.

Teść próbował załatwić sprawę małżeństwa polubownie i wezwał Kernera do rabina, lecz małżonek, który twierdził, że z żoną żyć nie może, gdyż wzbudza w nim wstręt fizyczny, **nie chciał zgodzić się na rozwód.** Wreszcie zgadzał się na rozwód, ale pod warunkiem zatrzymania posagu i wypłacenia przez teścia **odszkodowania mężowi swojej przyjaciółki.** Wówczas kupiec złożył doniesienie karne na zięcia, oskarżając go o **oszustwo matrymonialne i fałszerstwo ksiąg handlowych.**

Sąd w Łodzi, uznając winę Kernera za udowodnioną, skazał go na łączną karę za oba przestępstwa **na 3 lata i 3 miesiące więzienia oraz na grzywny w wysokości 2.000 zł.**

Wskutek apelacji skazanego sprawa znalazła się przed warszawskim sądem apelacyjnym. Rozprawę odroczono dla dostarczenia nowych dowodów w postaci ksiąg handlowych przemysłowca i jego prywatnej korespondencji.

Pożar w lokalu Str. Narodowego

przy ul. Przejazd 35. — Po godzinnej akcji, ogień ugaszono

Wczoraj około godziny 11-ej wieczorem zaalarmowano centralę straży ogniowej o wybuchu pożaru przy ul. Przejazd 35. Na miejsce wyruszył po kilku minutach piąty pluton straży, a następnie wezwano również siódmy pluton i kurs instruktorski.

Ponieważ posesja przy ul. Przejazd nr. 35 wychodzi również na ulicę Targową 5, przybyła na miejsce straż obstawiła obydwa posterunki.

Jak się okazało, **pożar wybuchł ze strony Targowej, gdzie mieści się w drewnianym domku, położonym w ogrodzie, lokal Stronnictwa Narodowego.** Od ognia zajęły się ściany **domku i werandy, wychodzące na ogródek.**

Dzięki energicznej akcji straży ogień został po upływie godziny zlokalizowany. (gr)

Pod płaszczykiem spółdzielczości

krzywdzono robotników.—Zatarg w fabryce rękawiczek

Niezwykła skarga wpłynęła wczoraj do inspektoratu pracy.

Niejaki Gotlib uruchomił w lutym r. b. fabrykę przy ul. Lipowej 65. Robotnikom oświadczył jednak, że **będzie prowadził przedsiębiorstwo na zasadach spółdzielczości** i dlatego pracę otrzymają tylko ci, którzy wpłacą udziały. Robotnicy udziały wykupili.

Jak wynika obecnie z ich skargi, spółdzielczość ta miała na celu nieubezpieczenie robotników oraz wypłatę, miast normalnych zarobków, drobnych zaliczek na poczet „przyszłych zysków".

Inspektorat pracy, po zbadaniu sprawy, **skierował skargę do referatu karnego.**

* * *

W dziale produkcji rękawiczek firmy Ejtingon, przy ul. Sienkiewicza 82 wynikł strajk na tle nieuregulowania płac. Konferencja w inspektoracie pracy nie doprowadziła do porozumienia. Strajk trwa w dalszym ciągu. (i)

Metale też chorują

Jak niszczeją stal i żelazo.—Rak bronzu i dżuma cynkowa

Już sama nazwa stali i żelaza jest dla nas symbolem czegoś trwałego, niezniszczalnego. Niechże jednak przedmiot wykonany z tych metali poleży parę godzin w wilgotnym miejscu **już jest niebezpiecznie „chory".** Stal i żelazo pokrywają się rdzą, niszczeją i stają się bezużyteczne. W ten sposób tracimy na całym świecie **miliony kilogramów żelaza o kolosalnej wprost wartości.** Podobnie oddziaływują wpływy atmosferyczne **na bronz i mosiądz;** pokryte rakowatymi wyrzutami **kruszeją, rozpadając się po pewnym czasie w proszek.** Tego rodzaju chorobę obserwować można na antykach, które dłuższy czas leżały w ziemi.

Podobnie jak u ludzi **leczy się chorobę raka przy pomocy elektryczności.** Niejedne cenne przedmioty muzealne uratowano promieniami galwanicznymi od całkowitej zagłady, mimo iż leżały może tysiące lat w ziemi.

Jako klasyczną chorobę metali wymienić należy **dżumę cynkową,** która, im niższą jest temperatura, z tym większą siłą działa na cynkowe przedmioty (Zupełnie odwrotnie aniżeli dżuma atakująca ludzi). Przy temperaturze powyżej 18 stopni Celsjusza **dżuma cynkowa ginie, najsilniej natomiast występuje w temperaturze poniżej zera.** — Przedmioty cynkowe, dotknięte tą chorobą przybierają odcień ciemno-szary, powierzchnia ich pokrywa się białymi pęcherzykami, które po pewnym czasie rozpadają się w biały proszek. Chorobę tę podobnie jak i ludzkie zaziębienia **leczy się przy pomocy ciepła.** Przedmioty „zadżumione" kładzie się do ciepłej wody. Z chwilą jednak gdy choroba dżumy cynkowej zaatakowała metal zbyt głęboko, kuracja termiczna niewiele pomaga. W ten sposób wiele wyrobów cynkowych dotkniętych zbyt zaawansowaną dżumą nie dało się uratować od „śmierci".

Zamach na lux-torpedę

został w porę udaremniony

Na paręset metrów przed stacją kolejową w Jaktorowie, niewykryci dotychczas ludzie, na kilka minut przed nadejściem Lux-Torpedy, ułożyli na szynach kolejowych kamienie, co mogło wywołać katastrofę. Maszynista zauważywszy przeszkodę, zatrzymał pociąg i przy pomocy służby kolejowej usunął kamienie, po czym Lux-Torpeda z kilkunastominutowym opóźnieniem ruszyła w dalszą drogę.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR LETNI
(Piotrkowska Nr. 94).

Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. bawić będzie publiczność komedia Fodora pełna dowcipnych sytuacyj i nieprzeciętnego humoru p. t. „Miłość w kwadracie".

W komedji tej, która kończy sezon letni Teatru Miejskiego, udział biorą: Łęcka, Gosławska, Skrzydłowska, Hierowski, Kondrat, Modrzeński, Szletyński i Winawer.

Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje B. Kudewicza. Ceny od 1 zł. do 3 zł.

TEATR „SCALA".

Powodzenie sztuki „Glückel Hameln" („Żądam Sprawiedliwości") wzrasta z dnia na dzień. Jest to widowisko historyczne, posiadające dużą aktualność. Sztuka grana jest co wieczór.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

ŚRODA, dnia 21-go lipca 1937 r.

6.15—6.18: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" (pł...
6.18—6.38: Gimnastyka. 6.38—7.00: Muzyka ...
7.00—7.10: Dziennik poranny. 7.10—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warsz. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.20: Program na dzisiaj. 12.20—12.25: Parę informacji ...
12.25—13.00: Orkiestra dęta Tramwajów i Autobusów Miejskich pod dyr. Leona Cymermana ...
13.00—13.55: Przerwa. 13.55—15.00: Muzyka operowa (płyty). 15.00—15.15: Rozmowa z dziećmi przeprowadzi Wujek Radjowy. 15.15—15... Muzyka dla dzieci „Rodzina się bawi" (płyty) ...
15.42—15.45: Łódzkie wiadomości giełdowe. ... 16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16... „Z mojego warsztatu", szkic literacki Edw... Jędrkiewicza (z Torunia). 16.15—16.45: Za... pieśń na Śląsku — audycja w opracowaniu ... rzego Langmana w wykonaniu chóru męskiego Stow. Pracowników m. Katowic pod dyr. Le... polda Janickiego. 16.45—17.00: Odczyt wojskowy ...
17.00—17.50: „Co kto lubi", wiązanka melodji w wykonaniu orkiestry Fr. Związka.
17.50—18.00: „Buduję własny dom — roboty budowlane" — pogodanka — wygłosi inż. Tadeusz Michejda (z Katowic).
18.00—18.10: Chwila Biura Studjów.
18.10—18.45: Wirtuozi na akkordeonie (płyty).
18.45—18.50: Wiadomości sportowe lokalne.
18.50—19.00: Pogadanka aktualna.
19.00—19.10: Melodie świata (płyty).
19.10—19.20: „Życie m. Łodzi". — „Lato w Łodzi" — pogadanka Antoniego Kasprowicza.
19.20—19.50: Recital skrzypcowy w wykonaniu Tadeusza Barwińskiego, przy fortepianie Teodor Ryder.
19.50—20.00: Wiadomości sportowe.
20.00—20.45: Koncert Orkiestry pod dyr. Sewer... ryna Pietruszki. Transmisja z Parku Helenów w Łodzi (z Łodzi na wszystkie R. P.).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.45: Koncert Chopinowski w wykonaniu Stanisława Szpinalskiego.
21.45—22.00: „Pasja do książek" z obrazków krakowskich Michała Bałuckiego — recytacja ... z Krakowa.
22.00—22.50: Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.30 RADIO PARIS: „La reine Fiamette" — słuchowisko muzyczne Leroux'a.
20.45 STRASBURG: Koncert symfoniczny.
21.35 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny z Bazyliki di Massenzio. Dyr. Bellezza.

Nadużycia naczelnika urzędu pocztowego na Chojnach

W dniu wczorajszym ujawnione zostały nadużycia w urzędzie pocztowym na Chojnach. Na skutek licznych skarg, jakie napływały do dyrekcji warszawskiej, przybył do Łodzi inspektor pocztowy i stwierdził, że **naczelnik urzędu w Chojnach dopuszczał się nadużyć przy wypłatach i wpłatach na PKO, przekazach pieniężnych i t. d.**

Naczelnika Tadeusza Zborowskiego zawieszono natychmiast w urzędowaniu i sprawę skierowano do urzędu prokuratorskiego.

Ze względu na toczące się śledztwo bliższych szczegółów afery ujawnić narazie nie można. (ig)

OSZCZĘDNOŚCI BUDŻETOWE WE FRANCJI

nie dotyczą obrony narodowej, której budżet został nawet podwyższony o 10 miliardów franków.—Rząd utworzył fundusz dla obrony kursu rent

Dymisja gubernatora Banku Francji

Paryż, 20 lipca.

(PAT) Wtorkowe posiedzenie rady ministrów, które zaakceptowało projekty finansowe min. Bonneta, zostało poprzedzone szeregiem narad między min. Bonnetem i premierem a ministrami resortów obrony narodowej, t. j. wojny, lotnictwa i marynarki, dalej między ministrem skarbu a ministrami socjalistycznymi i wreszcie ministrami robót publicznych, oświaty i spraw wewnętrznych, t. j. przedstawicielami ministerstw które mogą być najbardziej dotknięte akcją oszczędnościową.

W kołach politycznych oświadczają, że premier Chautemps wolał wybrać metodę załatwienia doniosłych zagadnień redukcji wydatków budżetowych na konferencjach z poszczególnymi członkami gabinetu, aby po tym przedstawić uzgodniony już kompromis do akceptacji rady ministrów, aniżeli zwoływać posiedzenia rady gabinetowej, które mogłyby być znów terenem kontrowersji politycznych.

Wynikiem narady min. Bonnet z kierownikami resortów obrony narodowej było porzucenie koncepcji przeprowadzenia jakichkolwiek oszczędności w wydatkach na obronę narodową, które nawet w przewidywaniach budżetowych na rok 1938 mają być podwyższone o 10 miliardów franków, z czego wydatki na armię lądową o 5 miliardów.

Wysiłek oszczędnościowy ministra Bonneta zwrócił się więc w kierunku ministerstw oświaty, robót publicznych pracy i spraw wewnętrznych. Oszczędności w tych działach napotkały jednak na poważne trudności, to też, jak należy wnosić z oficjalnego komunikatu, akcja rządu zwróci się przede wszystkim w kierunku całkowitego zrównoważenia budżetu na rok 1938. O ile chodzi natomiast o oszczędności na rok bieżący, ustalono tylko pewne zasady.

Sama cyfra oszczędności nie została sprecyzowana i będzie dopiero przedmiotem specjalnych konferencyj między ministerialnych, które zajmą się wyszukiwaniem możliwości kompresji wydatków poszczególnych ministerstw, a przede wszystkim redukcję nadzwyczajnych wydatków pozabudżetowych.

O konkretnych postanowieniach rządu w dziedzinie oszczędności budżetowych będzie się można zorientować z tekstu dekretu, jaki ukaże się w „Journal Officiel" w środę rano.

Najbardziej konkretnym wynikiem uchwały rady ministrów jest powołanie do życia specjalnego funduszu dla obrony kursu rent, wzorowanego mniej więcej, na funduszu wyrównawczym, powołanym dla obrony kursu franka. Fundusz dla obrony rent wyniósłby mniej więcej ok. 8 miliardów franków.

Drugim konkretnym punktem uchwał rady imnistrów były daleko idące zmiany w kierownictwia Banku Francji, a m. in. dymisja gubernatora Labeyrie.

Powyższe przesunięcie personalne potraktowane zostało przez koła polityczne, jako ustępstwo na rzecz sfer finansowych, które traktowały gubernatora Labeyrie, jako przedstawiciela koncepcji frontu ludowego w dziedzinie stosunków finansowych i gospodarczych.

To też jednocześnie z zapowiedzią dymisji dotychczasowego gubernatora Banku Francji pojawiły się w prasie pogłoski o ustąpieniu sekretarza generalnej konfederacji pracy p. Jouhaux z rady Banku Francji.

Paryż, 20 lipca.

(PAT) Wicegubernator Banku Francji Pierre Fournier został mianowany gubernatorem Banku Francji na miejsce p. Labeyrie.

Gwałtowna bitwa o Madryt trwa

Ogień artyleryjski zniszczył wszystkie okoliczne miejscowości

Madryt, 20 lipca

(Pat) Agencja Havasa donosi: Rozpoczęte wczoraj rano walki na odcinkach Brunete, Quijorna, Villanueva del Pardillo trwały jeszcze w godzinach popołudniowych.

Wojskom rządowym udało się utrzymać swe pozycje. Straty po obu stronach są znaczne. Nigdy jeszcze obustronny pojedynek artyleryjski nie osiągnął tego stopnia gwałtowności co w dniu wczorajszym. Wszystkie miejscowości, otaczające teren aperacyj, są doszczętnie zniszczone.

Miejscowość Majodahonda, położona na południe od Las Rozas jest bezpośrednio zagrożona przez wojska rządowe, które rozpoczęły akcję otaczania jej mimo zaciętego oporu powstańców.

Oficjalny komunikat min. obrony donosi:

Front Centralny — wojska powstańcze usiłowały wedrzeć się do pozycyj rządowych. Wszystkie ataki zostały odparte. Na froncie północnym artyleria rządowa ostrzeliwała skutecznie objekty wojskowe w okolicy Oviedo.

Na odcinku Oviedo zajęły oddziały wojskowe wysunięte naprzód pozycje powstańcze.

Konkurs na sarkofag i pomnik Marszałka Piłsudskiego

Przedstawiciele Kapituły Krakowskiej na posiedzenie nie przybyli

Warszawa, 20 lipca.

(PAT) Dnia 20 lipca r. b. odbyło się w gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie pod przewodnictwem Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza posiedzenie sądu konkursowego na projekt pomnika ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Sąd konkursowy wyróżnił 13 z nadesłanych projektów, a mianowicie: projekty oznaczone numerami: 3, 4, 6, 20, 21, 25, 29, 30, 35, 42, 46, 59, 56,60. Zgodnie z par. 4 p. 3 warunków konkursu, sąd konkursowy z pośród 13-tu wyróżnionych projektów wybrał trzy najlepsze prace.

Po otworzeniu zapieczętowanych kopert z nazwiskami autorów projektów wyróżnionych ustalone zostało, że autorami trzech projektów uznanych za najlepsze są art.-rzeźb. Jan Szczepkowski z Milanówka pod Warszawą oraz Jan Sianożecki, art. rzeźb. Henryk Kuna z Warszawy przy współpracy arch. Andrzeja Boni, który wykonał rysunki techniczne i urbanistyczne rozplanowanie terenu, oraz art. rzeźb. Marian Wnuk i inż.-arch. Karol Kocimski ze Lwowa.

***

W Muzeum Wojska w Warszawie odbyły się dwa posiedzenia sądu konkursowego na sarkofag Marszałka Piłsudskiego.

Nie przybyli na posiedzenie i nie usprawiedliwili swej nieobecności: delegat kurii metropolitalnej krakowskiej ks. dr. Tadeusz Kruszyński, delegat kapituły katedralnej w zastępstwie nieobecnego w kraju ks. dr. Podwina oraz p. prof. Szyszko-Bohusz.

W myśl uchwały, którą dnia 20 maja r. b. powziął sąd konkursowy w Krakowie, wydział wykonawczy naczelnego komitetu zaprosił do ponownego opracowania projektów pp. Mikołaja Kułaka, Karola Tchorka, Józefa Różyckiego, Jana Szczepkowskiego, Mariana Konarskiego, Bazylego Wojtowicza i Stanisława Repetę (wspólny projekt), Barbarę i Stanisława Brukalskich (wspólny projekt) oraz Czesława Walisa.

Wszyscy wymienieni artyści nadesłali na nowo opracowane projekty, ogółem w ilości 21.

Po szczegółowym rozparzeniu wszystkich projektów i wyczerpującej dyskusji na dwuch posiedzeniach, sąd konkursowy zatrzymał się na pracach pp. Szczepkowskiego, Kułaka oraz Repety i Wojtowicza.

Sąd konkursowy zgłosił wniosek, aby wydział wykonawczy zaprosił wymienionych artystów do wykonania prac wyróżnionych w modelach naturalnej wielkości.

Znów rozstrzelano 24 kolejarzy

W ciągu ostatnich tygodni stracono na Dal. Wschodzie 217 osób

Moskwa, 20 lipca.

(PAT). Na wyjazdowej sesji kolegium wojskowego Najwyższego Sadu Z. S. R. R. w Chabarowsku, rozpatrywana była nowa sprawa 24 członków — wedle oficjalnej terminologii — „trockistowsko-japońskiej terorystycznej i szpiegowsko - dywersyjnej organizacji", działającej na węźle Woroszyłow - Ussuryjskiej kolei dalekowschodniej. Sad skazał wszystkich 24 oskarżonych na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

Ogólna, znana dotychczas liczba rozstrzelanych w ciągu niespełna 2 miesięcy na Dalekim Wschodzie wynosi 217 osób. Zaznaczyć należy, że urzędowa agencja sowiecka wiadomości o wyrokach śmierci na Dalekim Wschodzie nie podaje.

Hodża utworzy rząd w Czechosłowacji

Rokowania z przywódcami stronnictw zakończone pomyślnie

Praga, 20 lipca.

(Pat) Urzędowo donoszą, że rozmowy dr. Hodży z osobistościami rządowymi i przywódcami stronnictw politycznych w sprawie programu przyszłego rządu, zakończyły się porozumieniem we wszystkich dotychczas spornych kwestiach.

Hodża zakomunikuje jutro prezydentowi Beneszowi pozytywne wyniki misji, jaką otrzymał i zaproponuje mu równocześnie, aby obecny minister oświaty Franke pełnił czasowo funkcje ministra finansów. Żadne inne propozycje dotyczące składu gabinetu. nie będą uczynione.

Rozbudowa lotnictwa we Francji

Ilość samolotów wojskowych wzrosła o 80 procent

Nantes, 20 lipca.

(PAT). Na bankiecie, który się odbył po inauguracji nowych zakładów lotniczych minister, Pierre Cot. wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział, iż ilość jaknajbardziej współczesnych samolotów wojskowych w ciągu roku wzrosła o 80 proc.

Możliwości w zakresie bombardowania zwiększyły się o 500 procent.

Produkcja samolotów wojskowych w roku 1937 przewyższy o 30 proc. produkcję roku 1935 i 1936. W przyszłym roku procent ten wzrośnie do 70.

Troje dzieci zatruło się

dzikimi jagodami. — Jedno zmarło, pozostałe walczą ze śmiercią

Garwoli, 20 lipca

(Pat) Mieszkanka Piławy Zofia Skorupa otrzymała za pracę w Lubliniie 4 litry mleka, które dała do spożycia czworgu dzieciom.

W chwilę po tym dzieci dostały silnych boleści żołądkowych z objawami zatrucia.

Po kilku godzinach męczarni 8-letnia córka Skorupy, Józefa, zmarła.

Pozostałe troje dzieci przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

Przeprowadzone dochodzenie i ekspertyza lekarska stwierdziły, że dzieci zatruły się nie mlekiem, lecz dzikimi jagodami, które bezpośrednio przed wypiciem mleka zbierały i spożyły w lesie.

Autobus spadł z mostu

Trzy osoby zabite

Helsingfors, 20 lipca

(Pat) Autobus spadł w m. Hyvinkaa z 9-metrowego mostu i rozbił się doszczętnie. Trzy osoby zostały zabite, 4 ciężko ranne.

Krwawe starcia w Tunisie

podczas usuwania robotników z kopalni

Tunis, 20 lipca.

(PAT). Podczas ewakuowania strajkujących robotników, którzy okupowali kopalnię Dzerissa doszło do starcia z policją, którą strajkujący obrzucili kamieniami.

Jeden z robotników został zabity, drugi jest ciężko ranny.

Nowe jednostki

włoskiej floty wojennej

Rzym, 20 lipca

(Pat) W związku z zapowiedzianym na 25 bm. uroczystościami spuszczenia na wodę pancernika „Vittorio Veneto", — największego okrętu wojennego Włoch — donosi prasa, iż 22 sierpnia będzie spuszczony na wodę drugi pancernik bliźniaczy o analogicznej wyporności 35 tys. ton, który zwać się będzie „Littorio".

Lansbury u Edena

Londyn, 20 lipca

(Pat) Lansbury odwiedził dziś min. Edena.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 21 lipca 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Reforma podatkowa we Francji

W francuskim ministerstwie skarbu wre gorączkowa robota nad przygotowaniem i realizacją szeregu zarządzeń podatkowych, które wypełnią obszerne ramy wielkiego programu finansowego. Uchwalone przez izby ustawy trzeba bowiem wypełnić wewnętrzną treścią, nad której ustalaniem urzędnicy ministerstwa pracują w tempie amerykańskim. Praca odbywa się na dwie zmiany po 16 godzin na dobę, a sam Bonnet, podsekretarze stanu i dyrektorzy departamentów świecą przykładem.

Szary człowiek ma sporo podstaw, by obawiać się o swe zarobki, które dość mocno obciążone zostaną reformą finansową. Coprawda urzędnicy ministerstwa finansów, zapytywani o szczegóły swych prac, milczą dyplomatycznie, ale to co ostatnio przedostaje się dzięki najrozmaitszym niedyskrecjom, spędza sen z powiek podatników. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że mały człowiek ulicy w przeważającej mierze poniesie na swych barkach ciężar reformy. Rząd zrezygnował coprawda z obciążenia podatkowego artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, ale duża część tych artykułów zostanie jednak dotknięta nowymi podatkami. Tak więc podatek od produkcji, wprowadzony przez Auriol, a na miejsce poprzednio pobieranego podatku obrotowego, podwyższony został z 6 do 8 proc..

Zmiana bowiem systemu podatkowego ułatwiała w wielu wypadkach ucieczkę od opodatkowania, z którą Bonnet zamierza walczyć w sposób zdecydowany. Wyroby tytoniowe podrożały o 20 proc., podobnie przedstawia się sytuacja z opłatami pocztowymi, a podwyżka stawek transportowych na kolejach i w ruchu ciężarowym samochodów wyniesie od 10 do 30 proc.

Przy tym jednak minister skarbu jest optymistą. Przypuszcza on, że życie gospodarcze dozna nowych bodźców na skutek zmian w relacji pieniądza i że przemysł otrzyma możność wydatnego konkurowania na rynku francuskim z zagranicznym przywozem, gdyż będzie chroniony przez podwyżkę ceł, które obniżone przed kilku miesiącami przez rząd Bluma, obecnie przywrócone zostały do poprzedniej wysokości. Z tego źródła rząd francuski pragnie otrzymać wpływy zwiększone o miljard franków rocznie, co właśnie będzie mogło być przeznaczone na ochronę produkcji rodzimej. Szereg gałęzi przemysłu francuskiego uzyska w ten sposób możliwość ewolucyjnego przystosowania się do skutków wprowadzenia reform socjalnych, które pociągnęły za sobą zwiększenie kosztów produkcji.

Ale co zrobić z tymi działami życia gospodarczego, które odczuwają konieczność importu, gdyż artykuły takie nie są we Francji produkowane? Belgia poradziła sobie w tej sytuacji doskonale, obniżając cła przywozowe na niewyrabiane w kraju artykuły, które przez to potaniały. Bonnet nie może jednak tego uczynić, gdyż zobowiązał się w senacie, że pełnomocnictwa wykorzysta jedynie dla podwyżki, a nie dla obniżenia barjer celnych.

Widzimy więc, że wielka reforma finansowa w zetknięciu się z życiem codziennym wykazuje sporo luk, których najbardziej obawia się płatnik podatków. On wie tylko, że skarb zainkasuje od niego z tytułu podwyższonych podatków około 8 miliardów franków, a koleje będą chciały osiągnąć nie bagatelną sumkę o 10 miliardów więcej aniżeli w roku budżetowym.

Z drugiej jednak strony Bonnet pragnie utrzymać w miarę możności zdobycze socjalne frontu ludowego i to ma być osłodzeniem gorzkiej pigułki, którą będą musieli połknąć szarzy ludzie, płacący podatki.

F. R.

Konsul polski w Addis-Abebie

Jest nim p. Jerzy Giżycki

Polskim honorowym konsulem w Addis-Abebie mianowany został p. Jerzy Giżycki, znany badacz problemów afrykańskich i autor książki „Czarni i biali" oraz kilku innych książek podróżniczych.

Konsulat honorowy w Addis-Abebie podlega konsulatowi generalnemu w Rzymie, którego kompetencja została przed paru miesiącami rozciągnięta na Abisynie.

P. Giżycki jest już w drodze na swą placówkę we włoskiej Afryce Wschodniej.

Ameryka kupuje bawełnę w... Brazylii

Paradoks gospodarczy: koncerny St. Zjednoczonych finansują uprawę bawełny w Brazylii

W ostatnich latach, jak wiadomo, w całym szeregu krajów Ameryki Południowej zaobserwować się dał **gwałtowny wzrost produkcji surowej bawełny.** Jednym z państw przodujących w tym rozwoju jest **Brazylia,** przy czym na podkreślenie zasługuje nie pozbawiony pikanterii fakt, że **finansowanie uprawy bawełny odbywa się ostatnio za pośrednictwem wielkich koncernów bawełnianych Stanów Zjednoczonych.** W ten sposób finansiści północno - amerykańscy przyczyniają się **do pogłębienia konkurencji bawełnianej na niekorzyść bawełny Stanów Zjednoczonych.**

Konsekwencje tego stanu rzeczy są obecnie tego rodzaju, że ostatnio **przędzalnie bawełny w Stanach Zjednoczonych zawarły umowy z farmerami brazylijskimi na dostawę bawełny brazylijskiej dla przemysłu amerykańskiego.** Umowy próbne na dostawę pierwszych partii bawełny brazylijskiej dla Stanów Zjednoczonych dały pozytywne wyniki, to też obecne zamówienia udzielone farmerom brazylijskim wynoszą przeszło 4.000 bel i uskutecznione zostały przez przędzalnie w Nowym Jorku i Bostonie.

Zastosowanie bawełny brazylijskiej nie wymagało żadnych przeróbek technicznych w maszynach przemysłu bawełnianego. Dla tego też **oczekiwane są w najbliższych tygodniach dalsze transporty bawełny brazylijskiej w ilości 10.000 bel.**

Jak wiadomo również i **polski przemysł włókienniczy stosuje ostatnio bawełnę brazylijską** w coraz większych ilościach, której import do Polski wykazuje stały i systematyczny wzrost. O ile przywóz bawełny do Polski jest zrozumiały, gdyż Polska nie posiada własnego źródła tego surowca, o tyle import bawełny brazylijskiej na rynek Północnej Ameryki jest **prawdziwym paradoksem,** jeśli zważyć. że Stany Zjednoczone są wciąż jeszcze największym na świecie producentem surowej bawełny.

Rozwój przemysłu w Rumunii

Wzrost produkcji w ciągu ostatnich 4 lat wynosi przeszło 100 proc.

W ostatnich pięciu latach (od 1932 do 1936 r.) przemysł rumuński wykazał znaczny rozwój. Według sprawozdania Centralnego Związku Wielkiego Przemysłu Rumuńskiego wskaźnik produkcji (biorąc za podstawę r. 1932 — 100) wyrażał się cyfrą 158.

W poszczególnych działach produkcji przemysłowej największe nasilenie wykazał przemysł ciężki, którego wartość produkcji z 4.3 miliardów lei w r. 1932 wzrosła do 9.8 miliardów lei w r. 1936. Osiągnięto zatym nadwyżkę wynoszącą przeszło 100 proc. W innych dziedzinach tego przemysłu zanotowano również poważny wzrost produkcji.

Drugie miejsce po przemyśle ciężkim zajmuje przemysł chemiczny, którego wartość produkcji w r. 1936 wyrażała się cyfrą 10.8 miliardów lei, gdy w r. 1932 tylko 7.3 miliardów.

W przemyśle spożywczym zaznaczył się wzrost z 8.5 do 11.5 miliardów lei, w przemyśle tekstylnym z 6.1 do 9.8 miliardów lei i t. d.

Równocześnie z tym rozwojem zwiększył się znacznie kapitał inwestowany w przemyśle. W r. 1932 emitowano akcyj przemysłowych na 300 mil. lei, a w r. 1936 na około 1.1 miliardów lei.

Stosunki handlowe polsko-palestyńskie

Walne zebranie Izby-Handlowej Polsko-Palestyńskiej

W tych dniach odbyło się walne zebranie członków **Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej.**

Obszerny referat, obrazujący kształtowanie się stosunków handlowych polsko-palestyńskich jak również omawiający działalność Izby wygłosił prezes tej instytucji p. Lewite.

W wzajemnej wymianie towarowej zaszły w roku sprawozdawczym znaczne zmiany, pozostające w związku z jednej strony z ograniczeniami dewizowymi, z drugiej zaś będące wynikiem zaburzeń, jakie miały miejsce na terenie Palestyny, a które pociągnęły za sobą odpowiednie zmiany w życiu gospodarczym tego kraju.

Eksport towarowy z Polski do Palestyny wynosił w roku sprawozdawczym **6,8 milj. zł., import zaś 6,2 milj. zł.** Jak wynika z porównawczego zestawienia tych cyfr z danymi statystycznymi za rok poprzedni, wywóz z Polski do Palestyny uległ pewnej redukcji, spowodowanej **zahamowaniem ruchu budowlanego na terenie Palestyny,** jak również pewnym zmniejszeniem się konsumpcji. Wzrost wykazał natomiast import do Polski, w dziale owocowym (pomarańcze).

Prezes Lewite nakreślił w swym referacie **wielkie możliwości wzajemnej wymiany towarwej między Polską a Palestyną,** która może stać się **bazą wypadową polskiej ekspansji gospodarczej na rynki Bliskiego Wschodu.** Te wielkie możliwości gospodarcze mogą być łatwo **zrealizowane przy odpowiedniej polityce celnej, kontyngentowej, taryfowej i t. d.** Referent wyraził przekonanie, że po okresie zaburzeń zapanuje w Palestynie spokój, co stanie się wybitnym czynnikiem gospodarczego rozwoju tego kraju.

Po jednogłośnym uchwaleniu absolutorium dla władz Izby, dokonano wyboru nowego zarządu.

Układ f-my H. Faust i S-ka

Należności mają być wierzycielom spłacone w pełnych 100 proc., bez odsetek, w 5-ciu ratach półrocznych

Przed paru dniami na posiedzeniu wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, pod przewodnictwem sędziego okr. Lewandowskiego i przy udziale sędziów handlowych Frankusa i Ryszaka rozpoznawano wniosek spółki akcyjnej Przemysł Włókienniczy Herman Faust i S-ka (Piotrkowska 81) o otwarcie postępowania układowego.

Firma powyższa istnieje od 1880 r., początkowo pod nazwą „H. Faust i Goldman". jako spółka firmowa, od 1919 r. jako spółka z ogr. odp., a od 1924 r. jako Spółka Akcyjna

Trudności płatniczych firmy, jak orzekli biegli sądowi, delegowani do zbadania stanu przedsiębiorstwa, upatrywać należy w braku odpowiednich środków płynnych i znacznego spadku obrotów

Bilans firmy według stanu na dzień 23 czerwca 1937 r. sporządzony przez biegłych, zamknięty jest sumą zł. 1.765.707. Na całość aktywów składają się następujące pozycje: grunty — 97,048 zł., budynki — 347.777 zł., maszyny — 715.769 zł., dłużnicy — 272,470 zł., oraz towary 257.593 zł., główniejsze zaś pozycje pasywów stanowią kapitał zakładowy — 525.000 zł., amortyzacyjny — 717.149 zł.. wierzyciele — 366,019 zł., oraz akcepty — 115,865 zł.

Ponieważ należności wierzycieli znajdują całkowite pokrycie w aktywach stałych i płynnych, Sąd zarządził otwarcie postępowania układowego na warunkach spłaty należności wierzycieli w 100 proc. bez odsetek i kosztów w pięciu ratach półrocznych, licząc zapłatę pierwszej raty najpóźniej w dniu 1 sierpnia 1938 r.

Układ ten, o ile większość wierzycieli go zaakceptuje, ulegnie w przyszłości zatwierdzeniu przez Sąd.

Tymczasem wierzyciele zostali wezwani do zgłaszania swych pretensyj do dnia 14 września 1937 roku.

Nadzorcą sądowym firmy wyznaczony został adw. H. Bernstein, a sędzią komisarzem sędzia handlowy Paweł Seipelt.

Wieści gospodarcze

KONTYNGENTY WŁOSKIE DLA JUGOSŁAWII

Następstwem podpisanej w tych dniach w Rzymie umowy handlowej włosko-jugosłowiańskiej jest udzielenie Jugosławii przez Włochy szeregu poważnych kontyngentów.

Na uwagę zasługuje pozwolenie na przywóz koni, za sumę 4.5 milionów lirów, bydła za 33 milionów, świń za 4.5 miljona, drobiu za 23 miljony, mięsa, skór i jaj za 12 milionów, ryb i pszenicy za 18 milionów, kukurydzy za 15 milionów, innych środków spożywczych za sumę 14 milionów, ołowiu, magnezytu i chromu oraz rudy żelaznej za 8 milionów, kamienia wapiennego za 5 milionów, drzewa przeszło za 100 milionów lirów i t. d.

WZROST PRODUKCJI ZŁOTA W TRANSVAALU.

Po pewnym spadku produkcji złota transvaalskiego w maju r. b. zaznaczyło się zwiększenie wydobycia złota w tym kraju w czerwcu r. b. Produkcja złota wynosiła 979,000 uncyj, wobec 970,000 uncyj w miesiącu maju r. b. i 944,000 w czerwcu 1936 r.

Najwyższy punkt nasilenia produkcji zanotowano w marcu i kwietniu r. b., mianowicie po 982,000 uncyj.

DOBRY URODZAJ PSZENICY W RUMUNJI.

Według ostatnich danych rumuńskiego ministerstwa rolnictwa, tegoroczne zbiory pszenicy przedstawiają się bardzo pomyślnie. Wyniosą one 350.000 wagonów, co oznacza w stosunku do roku poprzedniego wzrost o 50,000 wagonów.

Według opinii ministerstwa tegoroczne zbiory pszenicy pod względem jakości przedstawiają się bardzo dobrze. Z dokonanych zbiorów 175,000 wagonów pszenicy przeznaczono na eksport, a blisko 160,000 wagonów na konsumcję wewnętrzną.

NAJWIĘKSZY PRZYWÓZ ZŁOTA DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH A. P.

Przywóz złota do U. S. A. osiągnął w czerwcu r. b. 262 milj. dolarów. Jest to najwyższa miesięczna suma przypływu od chwili sterylizacji złota w grudniu 1936 r.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 12.51, sierpień 11.91, wrzesień 11.96, październik 12.01, listopad 11.97, grudzień 11.93—94, styczeń 11.84, luty 11.97, marzec 12.01—02, kwiecień 12.02, maj 12.04—05, czerwiec 12.05, lipiec 12.07.

NOWY ORLEAN. Loco 12.35, październik 12.00, grudzień 12.01—02, styczeń 12.03, marzec 12.09, maj 12.12, lipiec 12.07.

LIVERPOOL. Loco 6.80, sierpień 6.62, wrzesień 6.62, październik 6.63, listopad 6.63, grudzień 6.63, styczeń 6.64, luty 6.65, marzec 6.66, kwiecień 6.66, maj 6.67, czerwiec 6.67, lipiec [illegible]

EGIPSKA Sakell.: Loco 10.10, lipiec 9.75, wrzesień 9.90.

UPPER. Loco 9.78, lipiec 9.57, wrzesień 9.56, październik 8.13, listopad 7.83, styczeń 7.79, marzec 7.81, maj 7.81.

BREMA. Loco 14.70, październik 12.96, grudzień 13.03, styczeń 13.03, marzec 13.47, maj 13.55.

ALEKSANDRIA. Sakell.: Listopad 18.08, styczeń 18.18, marzec 18.13, maj 18.14.

Giełda pieniężna

Warszawa, 20 lipca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była utrzymana, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 291.80 (+20), Bruksela 89.15, Londyn 26.32, Nowy Jork 5.29, Nowy Jork-kabel — 5.29,225, Paryż 19.90, Praga 18.46, Sztokholm 135.85. Tranzakcja dokonana a nienotowana Wie-[illegible] po 99. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe amerykańskie 5.27,25, kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 290.80, franki francuskie — 19.75, szwajcarskie 120.85, belgi belgijskie 88.90, funty angielskie 26.23, palestyńskie 26, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 17.50, duńskie — 117, norweskie 131.75, szwedzkie 135.20, liry włoskie 22.30, szylingi austriackie 98.50, marki [illegible] 11.20, niemieckie 139, w srebrze 146.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była zwyżkowa. Notowano: Bank Polski 102, Cukier 31, Lilpop 47.50—47.25, Norblin 60.50, Ostrowieckie — [illegible]. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Modrzejów 8, Rudzki 5.85 — 5.86, Starachowice — [illegible], za Węgiel chciano płacić 21.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocna, przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczką wewnętrzną. Notowano: 3 proc inwest. I-ej em. 65.75, II emisja 64.75, seria II em. 81.50, 4 proc. konsolidacyjna 55 —55.50, drobne odcinki 54.75—55, 4 i pół proc poż. wewnętrzna 54—54.25, 8 proc. oblig. budowlane B.G.K. I em—93, 4 i pół proc. ziemskie 55.50, 5 proc. Warszawy nowe 60.13, odcinki po 1.000 zł. — 60.50, 5 proc. Częstochowy nowe 52.13, kupon 8 proc T.K.Z. 11.55. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. dolarowa 38.50—38.00, 3 proc. renta ziemska 54.50—54.75, po 100 zł. — 68,25, za 8 proc. dillonowską chciano płacić 57, za 7 proc śląską 56.75, za 7 proc. warszawską dolarową — 56.50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: 4 proc. premiowa dolarowa 39.00—38.50, konsolidacyjna grube 55.75—55.25, konsolidacyjna drobne 55.25—55.00, 4 i pół proc. wewnętrzna 53.75—53.50, Bank Polski 101.50—101.00, 3 proc. inwestycyjna I em. 65.75—65.25, 3 proc. inwestycyjna II em. 65.00—64.75 — Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowej w Łodzi notowano: żyto I gat. 23.25—23.50, żyto II gat. 23.00—23.25, pszenica 27.25—27.50, pszenica zbierana 27.00—27.25, owies 26.75—27.25, śrut soja 23.50—24.50, kasza gryczana 53.50—54.50, gryka 28.50 — 29.50, rzepak 46.50—48.50. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Kronika radiowa

CZTEREJ POPULARNI PIEŚNIARZE.

W dniu 24 lipca o godz. 17.30 wystąpią przed mikrofonem na fali ogólnopolskiej czterej popularni pieśniarze: T. Faliszewski, M. Fogg, J. Popławski i Stefan Witas. Będzie to trzecia audycja Wielkiego Letniego Konkursu Radiowego, który wzbudził wśród radiosłuchaczy olbrzymie zainteresowanie, czego dowodem są tysiące listów z odpowiedziami, napływające codziennie do Polskiego Radja.

Dla uczestników konkursu przeznaczono 500 cennych nagród, a przede wszystkim samochód-limuzynę, wycieczki do Paryża, podróże morskie, wycieczki samolotowe, 20 nowoczesnych odbiorników radiowych i t. d.

Przypominamy, że każdy abonent radiowy, może nadesłać na konkurs tylko jedną odpowiedź na kartce pocztowej, podając imię i nazwisko, adres, numer upoważnienia radjowego, urząd pocztowy, w którym odbiornik został zarejestrowany, oraz listę wszystkich czterech pieśniarzy, ułożoną według ich popularności.

Kto jeszcze nie zgłosił udziału w Wielkim Letnim Konkursie Radiowym, niech wysłucha audycji w dniu 24 lipca i nadeśle odpowiedź pod adresem: Polskie Radio, Warszawa I, Mazowiecka 5, „Konkurs Letni".

Piękny samochód i 500 nagród czekają na zdobywców.

ZALOTNA PIEŚŃ NA ŚLĄSKU.

Folklor polski, otaczany pieczołowitą opieką przez Polskie Radio, znajduje w letnich programach specjalne uwzględnienie. Radiosłuchacze mieli już możność do tej pory poznania się lub przypomnienia sobie pieśni i melodyj z różnych dzielnic Polski. Tym razem, t. j. dnia 21-go lipca o godz. 16.15 koncert poświęcony jest zalotnej pieśni śląskiej, najmniej może znanej radiosłuchaczom. Audycję opracował Jerzy Langman, a wykona ją chór mieszany K.P.W. pod dyr. Henryka Wiezego.

STANISŁAW SZPINALSKI GRA POLONEZY CHOPINA.

Koncert chopinowski, jaki znajdą słuchacze w programie środowym Polskiego Radia (dn. 21 lipca) o godz 21.00, wykonany zostanie przez znanego pianistę Stanisława Szpinalskiego. Program obejmuje polonezy: A-dur, b-moll, cis-moll, E-dur, c-moll, AsDur.

PRZYGODA NA AUTOSTRADZIE.

Radiowe reportaże podróżnicze Jana Niwińskiego w ramach cyklu „Łodzianin na szerokim świecie", cieszą się już ustaloną opinią. Łączą one w sposób zręczny przyjemne z pożytecznem. Humor z poglądową nauką, jak to tam jest u obcych i jakie korzyści daje dobry stan dróg. Autor jest przedewszystkiem literatem i artystą, to też swe przygody ujmuje anegdotycznie, a zarazem jako zamiłowany turysta i motocyklista traktuje je sportowo.

To też nowa jego audycja, którą usłyszymy z Łódzkiej Rozgłośni Radja w niedziele dnia 25 o godzinie 13 będzie powszechną atrakcją dla wszystkich miłośników sportu i przygód, zwłaszcza że tym razem opowie nam swą „Przygodę na autostradzie" we Włoszech podczas przygotowań wyścigu z włoskimi automobilistami i abisyńskim motocyklistą — Etjopem. Co z tego wynikło dowiemy się w niedziele 25 o godzinie 13-ej.

Dyskwalifikacja Bratka i Tarłowskiego

za wystąpienie na korcie w stanie nietrzeźwym

Warszawa, 20 lipca.

Komisja sportowa P. Z. L. T. na posiedzeniach w dniach 19 i 20 lipca 1937 roku w składzie pp. Aleksandra Olchowicza — kapitana związkowego jako przewodniczącego oraz członków Bolesława Zielińskiego i Antoniego Eigera, po dokładnym zapoznaniu się z treścią pisma z dnia 13 lipca r. b. p. Wojciecha Krzyżanowskiego, attache konsulatu R. P. w Czerniowcach, skierowanego do p. Olchowicza oraz z zeznaniami pp. Tarłowskiego (Musyla) Kazimierza i Bratka Walentego, złożonymi na piśmie, postanowiła na zasadzie obowiązującego statutu P. Z. L. T. uchwalonego na walnym zgromadzeniu w dn. 13. 12 1936 oraz pargr. 4 regulaminu dyscyplinarnego P. Z. L. T., uchwalonego na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu w dn. 22. 11. 1931 wydać następujące orzeczenie:

Zawodników Tarłowskiego (Musyla) Kazimierza i Bratka Walentego, członków kl. tenisowego „Pogoń" w Katowicach, ukarać dyskwalifikacją (zakazem gry) na przeciąg 18 miesięcy, t. j. do dn. 20 stycznia 1939 roku oraz wystąpić do właściwych władz sportowych o rozciągnięcie powyższej kary na wszystkie gałęzie sportu.

Uzasadnienie: komisja sportowa przyjęła jako niepodlegające żadnej wątpliwości fakty podane w cytowanym piśmie o zachowaniu się graczy podczas meczu półfinałowego w grze podwójnej panów przeciwko parze rumuńskiej Pustai — Cristescu. Mianowicie:

1) Wymienieni gracze wyszli na kort w stanie nietrzeźwym.

2) Na dwukrotne wezwanie kierownictwa turnieju do przerwania gry po pierwszym secie (6:0), odmówili, wykrzykując niewłaściwe uwagi pod adresem kierownictwa turnieju i sędziego.

3) Używali na korcie słów grubiańskich i obraźliwych w stosunku do goszczącego ich państwa.

Komisja sportowa przyjęła jako okoliczność szczególnie obciążającą fakt, że para Bratek — Tarłowski, a nadto Tarłowski w grze pojedyńczej są mistrzami Polski, a więc winni być wzorami sportu polskiego oraz że zajście miało miejsce poza granicami kraju.

Jako okoliczność łagodząca zwłaszcza w odniesieniu do p. 3 z uzasadnienia wyroku, komisja sportowa przyjęła, iż jedynie zamroczenie alkoholowe mogło wywołać tak niedopuszczalną reakcję, w przeciwnym wypadku musiałby być zastosowany najwyższy wymiar kary.

Wobec szczegółowego opisu zajścia zawartego we wspomnianym liście, komisja uznała przesłuchiwanie świadków za zbędne.

W myśl p. 4 regulaminu dyscyplinarnego od niniejszej decyzji przysługuje odwołanie w ciągu dni 14 do zarządu (na ręce prezydium) lub do sądu dyscyplinarnego (na ręce przewodniczącego). Odwołanie nie ma mocy wstrzymującej".

Wieści sportowe

Ameryka—Niemcy 3:2

Londyn, 20 lipca.

We wtorek zakończył się w Wimbledonie międzystrefowy mecz tenisowy Niemcy — Ameryka o puchar Davisa Henkel pokonał Granta 7:5, 2:6, 6:3, 6:4, a Budge wygrał z Cramem 6:8, 5:7, 6:4, 6:2, 8:6.

Ameryka wygrała zatem mecz w stosunku 3:2 i walczyć będzie w najbliższy piątek, sobotę i poniedziałek z posiadaczką pucharu Davisa — Anglią.

Przełożenie finału mistrzostw drużynowych

W nadchodzącą niedzielę, zgodnie z kalendarzykiem, miał się odbyć finał mistrzostw drużynowych okręgu w lekkiej atletyce. Wobec okresu urlopowego i panujących upałów zarząd Ł.O.Z.L.A. postanowił zawody te odwołać i przełożyć na termin późniejszy. Odbędą się one we wrześniu.

Propaganda boksu na prowincji

Zarząd Ł.O.Z.B. w stałej dążności do propagandy pięściarstwa w ośrodkach prowincjonalnych nawiązał kontakt ze Zgierzem. Łącznikiem pomiędzy zarządem Ł.O.Z.B. a klubami zgierskimi został zamieszkały stale w Zgierzu prof. Banachowski. Zarząd Ł.O.Z.B. urządzać będzie w Zgierzu zawody pięściarskie z udziałem miejscowych zawodników, uzupełniając program ewentualnie zawodnikami łódzkimi. Poza tym przydzielony zostanie do Zgierza trener, który poprowadzi treningi tamtejszych zawodników. Podobny kontakt zostanie przez Ł.O.Z.B. nawiązany w najbliższym czasie z klubami w Piotrkowie i Sieradzu.

Ukonstytuowanie się wydziału sportowego ŁOZB

Wydział sportowy Ł.O.Z.B. ukonstytuował się już w dniach ostatnich. Przewodniczącym wydziału jest wybrany na walnym zebraniu okręgu p. Wiankowski, który dokooptował do współpracy pp. Sierotę, Nowickiego, Majera, Hausera, Sapotę i Bartoszewskiego. W dniu dzisiejszym odbędzie się pierwsze zebranie wydziału, na którym ustalony zostanie kalendarzyk imprez mistrzowskich na nadchodzący sezon.

Kurs dla przodowników piłkarskich w Tomaszowie

W Tomaszowie został zakończony dwutygodniowy kurs dla przodowników piłki nożnej pod kierownictwem p. Otta. Świadectwa z ukończenia kursu otrzymali: Elas i Białkowski z Lechii, Wertheim i Boguchwał z ŻTGS-u, Zajde z Hakoahu oraz Adamczewski ze Strzelca w Wolborzu.

Jędrzejowska wyjechała do Ameryki

Mistrzyni Polski w tenisie Jadwiga Jędrzejowska opuściła 17-go b. m. Europę, udając się do Ameryki Północnej na statku „Washington". Powrót Jędrzejowskiej do Polski spodziewany jest dopiero w końcu września.

Hokeiści Cracovii pozostają w klubie

Czołowi hokeiści polscy Marchewczyk i Wołkowski pozostają nadal w Cracovii wbrew pogłoskom o przeniesieniu się ich na Śląsk.

Kolonia Makabi

Kolonia Ż.K.S. „Makabi" w Karwi nad Bałtykiem, ze względu na swój charakter sportowo-turystyczny i wypoczynkowo-rozrywkowy rozwiązuje najprościej i najsłuszniej kwestię wywczasów letnich.

Liczne rzesze sportowców mają możność utrzymania na kolonii kondycji fizycznej, turyści—wyjątkową okazję poznania pełnego morza i piękna zakątków wybrzeża, zaś żądni wypoczynku—spędzenia urlopu w wygodnych, kulturalnych warunkach i prawdziwie towarzyskiej atmosferze.

Lokal mieści się w największej willi „Zalcz" i w przyległych zabudowaniach, pokoje 2 i 3-osobowe. Wikt obfity i smaczny, 5-cio razowy.

Informacyj udziela i zapisy przyjmuje sekretarjat „Makabi", Łódź, Al. Kościuszki Nr. 21, tel. 241-07, codziennie w godz. 10-13 i 18-22-ej.

* * *

Członkowie S. N. „Makabi" — Łódź, korzystają z indywidualnych zniżek kolejowych w postaci biletów turystycznych na 1000 i 2500 klm.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat kapitana zw. № 8

z dnia 20 lipca 1937 r.

Na propagandowe zawody piłkarskie w dniu 25 lipca 1937 roku między reprezentacją Pabianic i Zgierzem ustalam następujące składy drużyn:

Pabianice: Adamkiewicz, Jędrysiak, Bartoszek, Łądka, Adamek, Rydzyński, Sznajder (Sokół), Miatkowski, Szymański i Kubicki (PTC). Rezerwowi: Sumarowski (PTC), Bajer (Burza).

Zgierz: Podgórski, Tuszyński, Pietrzak, Zrobek, Wesołowski, Bryszewski, Kornacki i Mamiński (Sokół). Wiaderkiewicz, Bruchniewski, Domański i Lebrecht (Boruta).

Rezerwowi: Marczak (Boruta), Lewandowski (Przybyłowianka), Szymke (Zgierskie Stow. Gimn.) i Mamiński Józef (Sokół).

Wymienieni zawodnicy zaopatrzeni w sprzęt sportowy przez swoje kluby, za wyjątkiem koszulek, spodenek i getrów, które dostarczy dla Pabianic PTC a dla Zgierza Sokół, zgłoszą się na boisko Sokoła Zgierskiego o godzinie 10.45 i zameldują się kapitanowi związkowemu.

Kluby, do których przynależni są wymienieni zawodnicy, odpowiedzialne są za ścisłe dostosowanie się gracza do zleceń kapitana związkowego.

O niemożności udziału gracza w zawodach klub musi zawiadomić kapitana związkowego bezpośrednio i w odpisie sekretariat Okręgu, przynajmniej na dwa dni przed zawodami, przy czym do pisma muszą być dołączone dokumenty, usprawiedliwiające niemożność udziału gracza w grze, z wyjątkiem nagłych wypadków.

Zaznacza się, że w razie nie stawienia się zawodników zastosowane zostaną sankcje w stosunku do zawodników i klubów.

Komunikat Zarządu № 35

z dnia 20 lipca 1937 roku

Zezwala się zawodnikowi Domańskiemu z K. S. „Boruta" (Zgierz) na wzięcie udziału w zawodach w dniu 25 lipca 1937 roku między reprezentacją Pabianic i Zgierza.

Komunikat Nr. 55

Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Wobec wycofania się Amatorski K. S. (Bał.) z dalszych rozgrywek o mistrzostwo odwołuje się dalsze wyznaczone zawody z tą drużyną.

2. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy „B" KE — TUR (Zd. W.) w dniu 25 lipca r. b. o godz. 17.30 z boiska w Zd. Woli na boisko KE w Pabianicach.

3. Przenosi się zawody finałowe o mistrz. juniorów PTC — Widzew w dniu 25 lipca r. b. z boiska KE na boisko Sokoła w Pabianicach godz. 11.00.

4. Przenosi się zawody o mistrz kl. „C" Makabi (Zd. W.) — Strzelec (Sieradz) w dniu 25 lipca r. b. z godz. 11.00 na godz. 17.30. Boisko Zd. Woli.

Samobójstwo kupca w Lublinie

W Lublinie popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń znany kupiec, Henryk Bertram. Przyczyną samobójstwa miały być ujawnione wykroczenia skarbowe, których się Bertram miał dopuścić.

Borys Pilniak

oskarżony o plagiat

Moskwa, 20 lipca.

Znany pisarz Borys Pilniak, który jest w niełasce u rządu sowieckiego, został oskarżony o plagiat literacki. Podobno wykorzystał on dla swej powieści rękopis jakiegoś początkującego pisarza, który obecnie oskarżył go w prasie. Pilniakowi grozi wykluczenie ze związku pisarzy i prawdopodobnie proces kryminalny.

Z sądownictwa w Łodzi

W Sądzie Okręgowym w Łodzi powrócili z urlopów: p. sędzia Feliks Jabłoński z 5-go Wydziału Karnego.

W Sądzie Pracy Przewodniczący p. sędzia Zygmunt Kasiński, gdzie jednocześnie rozpoczął urlop p. sędzia Jerzy Litterer.

W rejonie śledczym w Łodzi pp.: Stanisław Wedlejt, Tadeusz Dąbrowski i Stefan Przyborowski, pełniący obowiązki sędziów śledczych.

Ukarani przez starostwo

Sąd starościński, na wczorajszej sesji, rozpoznawał szereg spraw o wykroczenia:

Za potajemny ubój ukarani zostali grzywnami po 100 zł. rzeźnicy: Szlama Kartowski, Brzezińska 13, Ruben Chrzan, Zgierska 21 i Moszek Kałatka, St. Rynek 4.

Za antysanitarny stan posesji ukarano grzywnami po 50 zł. właścicieli domów: H Hendelesa, Główna 62, Gustawa Szwarca, Nawrot 25 i Abrama Dutkiewicza, Północna 1.

Za zatrzymywanie składek, należnych Funduszowi Pracy, ukarany został grzywną w sumie 300 złotych Albert Weber, Żeromskiego 56.

Bilans Banku Rzeszy

Berlin, 20 lipca.

(Pat) Bilans Banku Rzeszy z dnia 15 bm. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycyj w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym (w milj. RM.): portfel papierów wartościowych zmniejszył się o 144,5 do 5.254,9, obieg banknotów Banku Rzeszy spadł o 127,3 do 4.666,0, obeg odcinków Banku Rentowego spadł o 1.8 do 384,1, obieg bilonu spadł o 55,1 do 1.499,0, łączny obieg środków płatniczych wyniósł w połowie lipca rb. 6.554 wobec 6.027 w tym samwm okresie r. ub., zapas złota i dewiz wykazał nieznaczną zwyżkę o 0,3 do 75.0.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego
miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytację, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana przed niżej wymienionymi notarjuszami przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia
					1937
19	Jerozolimskiej	700	5.250	S. Baranowskim	15 listopada
683-a	Wólczańskiej	12.000	90.000	H. Kiesem	" "
785	Piotrkowskiej	46.540	349.050	P. Lewieckim	" "
1442	Kilińskiego	29.160	218.700	K.Okszą-Strzeleckim	" "
2442	Zagajnikowej	8.700	65.250	Sz. Tułeckim	" "
64-b ros. d	Drewnowskiej	840	6.300	J. Zaborowskim	" "
64-aa	Cmentarnej	3.900	29.250	S. Baranowskim	16 listopada
395	Pomorskiej	3.120	23.400	A. Rżewskim	" "
534 ros. b	Długosza	13.320	99.900	K. Okszą-Strzeleckim	" "
627-aa	Rzgowskiej	15.000	112.500	Sz. Tułeckim	" "
796-l	28 P. Strzelc. Kaniowsk.	20.000	150.000	R. Wodzińskim	" "
806-i	28 P. Strzelc. Kaniowsk	8.480	63.600	J. Zaborowskim	" "
826-a	Zamenhofa	10.960	82.200	S. Baranowskim	17 listopada
908-d-b	Nawrot	7.000	52.500	H. Kiesem	" "
975	Przędzalnianej	7.920	59.400	P. Lewieckim	" "
1054-k	Łomżyńskiej	14.880	111.600	A. Rżewskim	" "
1088	Kilińskiego	18.100	135.750	K. Okszą-Strzeleckim	" "
1501-rc	6-go Sierpnia	1.600	12.000	B. Witkowskim	" "
2028	Srebrzyńskiej	2.200	16.500	R. Wodzińskim	" "
2311	Rembielińskiego	10.000	75.000	J. Zaborowskim	" "
2538	Południowej	21.200	159.000	S. Baranowskim	18 listopada
767	Piotrkowskiej	43.640	327.300	P. Lewieckim	" "
364-b	Dr. Sterlinga	4.720	35.400	K. Okszą-Strzeleckim	10 grudnia
926-a/927a	Senatorskiej	73.800	553.500	J. Zaborowskim	29 grudnia

Łódź, dnia 14 lipca 1937 r.

DYREKCJA T-WA KREDYTOWEGO
M. ŁODZI.

Do akt Nr. Km. 940 1937 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 9-go. zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lipca 1937 r. o godz. 14-ej w domu przy ul. Hipotecznej 15 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pary koni maści gniadej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, dnia 5 lipca 1937 r.

Komornik: NABOROWSKI

Sprawa fir. „Czeladź" p-ko fir. A. Häesler.

Do akt Nr. Km. 982 1937 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 9-go. zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lipca 1937 r. o godz. 12-ej w domu przy ul. Limanowskiego 56 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, radjoodbiornika 2 lampowego, zegara i maszyny do szycia. oszacowanych na łączną sumę zł. 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 7 lipca 1937 r.

Komornik: NABOROWSKI

Sprawa syn. masy upadł. adw. Wojnarowskiego p-ko W. Filipczyńskiemu.

Do akt Nr. Km. 1539 1936 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go Stanisław Gasiński, zamieszkały w Łodzi, ul. Legionów 63 na zasadzie art. 602 P. K. C. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1937 r. o godz. 13 w Łodzi, 6 Sierpnia 7, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, dywanu, fortepianu, maszyny do pisania, żyrandola i in., oszacowanych na łączną sumę zł. 2875, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 8 lipca 1937 r.

Komornik: St. GASIŃSKI.

Sprawa Zofii Bukietowej p-ko Ryszardowi - Edmundowi Gustawowi i Emmie - Frydzie małż. Vogel.

OGŁOSZENIE.

Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 6 sierpnia 1937 roku o godz. 10-ej w Konnym Oddziale Policji Państwowej w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 88, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego 11 wybrakowanych koni wierzchowych.

Zainteresowani mogą zasięgnąć bliższych informacyj u Komendanta Konnego Oddziału pod wymienionym powyżej adresem.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD fryzjerski bardzo dobry z powodu utraty zdrowia do sprzedania Adres wskaże Republika.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Lokale

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.

ZŁ. 232 KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią i wygodami.

4—5—6-cio POKOJE umeblowane (garsoniery). od zł. 20, „Zenit", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POSZUKIWANE 2-pokojowe mieszkanie ze wszelkimi wygodami, w centrum nie wyżej I. piętra, od 1 października. Wiadomość: telefon 142-55 w godz. 2—4 i 9—10 wiecz.

POKÓJ umeblowany z łazienką dla solidnego pana do wynajęcia. P. O. W. 6 m. 12 od godz. 9 do 17-ej.

4-POKOJOWE mieszkanie, nowocześnie urządzone, do wynajęcia od 1.10. Kołłątaja 8 (przy Magistrackiej nr. 5). 23.7.

4 POKOJOWE mieszkanie, hal, wszelkie wygody, 3 pokojowe mieszkanie z wygodami do wynajęcia w nowym domu z ogrodem. Wiadomość Kopernika 21, u dozorcy.

SKLEP na Piotrkowskiej poszukiwany od Narutowicza do Głównej. Adresy składać do Administracji Republiki sub „Lokal", albo tel. 54 Zgierz 12-2.

POKÓJ z niekrępującym wejściem umeblowany, z wszelkimi wygodami do oddania. Moniuszki 10, m. 5, telefon 205-07, 2-ie piętro.

CENTRUM. Pokój umeblowany z oddzielnym, niekrępującym wejściem do oddania. Piotrkowska 62, front, II p. m. 8.

2 POKOJE z kuchnią, front I piętro, z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Magistracka 25. Telefon 122-69.

POSZUKIWANA pani jako współlokatorka do pokoju. Od godz. 8—3 p. p. Żeromskiego 69, m. 9

RÓŻNE LOKALE na małą fabrykację, ewentualnie ręczną około 120 m. kw. w całości lub częściowo do wydzierżawienia, tamże różne słoneczne mieszkania do wynajęcia. Oglądać o każdej porze. Senatorska 8, u gospodarza, tel. 177-47 dojazd 0, 3, 4 i 17.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia z telefonem, wszelkimi wygodami. Piotrkowska 37, m. 11.

POKÓJ ładny umeblowany, wejście niekrępujące, wygody ew. z utrzymaniem do wynajęcia. Narutowicza m. 29, pr. of. wysoki parter.

Posady

NIEPRAKTYKUJĄCEMU starszemu lub młodszemu dentyście (tylko z krajowym dyplomem zapewnię stałą miesięczną pensję. Oferty sub „O. ..." do admin.

MASZYNISTKA szybkopisząca pod dyktando poszukiwana. Oferty z wynagrodzeniem za stronicę tekstu pod „W. W."

POSZUKIWANI są odpowiedzialni kolporterzy do sprzedaży aktualnego wydawnictwa historycznego. Zgłoszenia do Z. T. K. Piotrkowska 101, w czwartek i poniedziałek w godzinach 18-ej do 20-ej.

STOLARZE I kategorii ręczni i maszynowi na roboty białe i polerowane potrzebni. Oferty z podaniem kwalifikacyj przesyłać pod adresem: Starachowickie Zakł. Górn. p. Starachowice. Kierownik Stolarni.

Uzdrowiska

ZAKOPANE „Primavera" do Białego pełnokomfortowy pensjonat, prześlicznie położony. Zarząd Heleny Silberfeld. Tel. 18-61.

OGŁOSZENIE. Pensjonat Trzech Róż w Teofilowie pod Spałą przyjmuje zamówienia dla pracowników umysłowych znaczne ustępstwa. Inż. Gerszonowicz.

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-... w godzinach 2—3.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej (Moskiewskie Konserwatorium) oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa. Aleja 1-go Maja 9. m. 6.

ZAKŁAD fotograficzny L. Laks, Zamenhofa 29, filia Al. Kośc. 22. Wykonuje wszelkie zdjęcia jak również paszportów krajowych i zagr. oraz powiększanie, kopjowanie i wywołanie. Ceny niskie wykonanie solidne.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, 68-148 i 600-620. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto F. K. O. Wydawnictwo „Republika"

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydaw. „Republika" Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.